

GONIEC ZABIERZOWSKI

Aleksandrowice Balice Brzezcie Bolechowice Brzezinka Brzoskwinia Burów Karniowice Kleszczów Kobylany Kochanów
Młynka Niegoszowice Nielepice Pisary Radwanowice Rudawa Rząska Szczyglice Ujazd Więckowice ZABIERZÓW Żelków

Nr 09/176/2026 Wrzesień Miesięcznik lokalny ISSN 2451-3571 Egzemplarz bezpłatny



ZBUDUJ Z NAMI FORMĘ

- BOKS I KICKBOXING
- TRENING WYTRZYMAŁOŚCIOWY I SIŁOWY
- STRETCHING I PILATES
- TRENINGI DLA DOROSŁYCH, DZIECI I MŁODZIEŻY



Pasieka Podskalany



Tel. 512 281 694
506 389 720

W numerze:

Seniorzy – rozmowa z Elżbietą Burtan, Starostą Krakowskim s. 2

Chodnik w Brzeziu s.3

Okiem radnej s. 4

Masz prawo wiedzieć s. 5

Rynkowa wymiana
– felieton
Barbary Golińskiej s. 5

Rozterki
– felieton
Hanny Czaji-Bogner s. 6

Ślubuję, że cię nie opuszczę
– felieton
Lucyny Drelinkiewicz s. 8

Nowa siła Rząski s. 9

Zapraszamy na XX Bieg Po Dolinie s. 12

Święto Ziemniaka w Kobylanach s. 15

Pożegnanie lata w Rząsce s. 16-17

Moja przybrana córka
– felieton
Gabrysi Kucharskiej s. 17

Maja – kundel bury i kocury s. 18

Kreski z Żelkowa s. 18

Wtryski LPG
– kącik motoryzacyjny s. 19

Zapiskane słowem
– poeci w SP w Rząsce s. 20

Moniowski ma głos s. 21

Gminne schroniska dla zwierząt c.d. s. 22

Smog nasz codzienny s. 23

Zapraszamy na Bieg Niepodległościowy s. 24

MIEJSCE STWORZONE Z PASJĄ

- PROFESJONALNI TRENERZY
- PRZYJAZNA ATMOSFERA
- DOSKONAŁY SPRZĘT I WYPOSAŻENIE OBIEKTU
- STREFA ODNOWY BIOLOGICZNEJ (sauna i grota solankowa)
- KLIMATYZACJA Z FILTRAMI ANTYSMOGOWYMI



Centrum Boks i Kickboxingu

Przy Torze 15, 32-080 Zabierzów



www.centrumboksu.pl



531 861 402



ALTEKS

PRZEWIERTY STEROWANE

**Wykonujemy
przewierty sterowane pod:**

- ▶ drogami
 - ▶ ogródkami
 - ▶ rzekami
 - ▶ drzewami
- pod każdy rodzaj mediów

ALTEKS

Kochanów, ul. Lubomirskich 62
tel. 501 366 003 lub 502 366 003

F.U. MIREX



- MYCIE I SPRZĄTANIE DRÓG
- ODŚNIEŻANIE DRÓG
- KOSZENIE TRAW KOSIARKĄ BIJAKOWĄ
- TRANSPORT MATERIAŁÓW I MASZYN



tel. 608 051 684

GEO
CONSULTING

Zgłoś swoją
nieruchomość

515-120-344

www.geo-consulting.pl



Konsultację dotyczącą twojej nieruchomości
otrzymasz GRATIS



Specjalizacja gm.: Wielka Wieś, Michałowice,
Zielonki, Zabierzów



Działania nowoczesnego marketingu
m.in. filmy z lotu drona

Szybka sprzedaż gruntów i domów



SKLEP I HURTOWNIA

Nowy adres:

ul. Willowa 77, Modlniczka

ZAPRASZAMY Poniedziałek - Piątek: 7 - 17
Sobota: 7.30 - 13



tel. 784 528 588 / 518 783 306

e-mail: pandpelectric1@gmail.com

OKRĘGOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW



PEŁNY ZAKRES BADAŃ



Czynne: Pn-Pt 7.00 – 22.00
Sobota 7.00 – 15.00



Modlnica, ul. Częstochowska 130
tel. 12 416 10 10

USŁUGI TRANSPORTOWE:

- TRANSPORT KRUSZYW
- TRANSPORT MATERIAŁÓW SYPKICH
- TRANSPORT ZIEMI
- HUMUS SIANY

USŁUGI KOPARKĄ, PRACE ZIEMNE:

- WYKOPY POD FUNDAMENTY, INSTALACJE SANITARNE, GAZOWE, ELEKTRYCZNE
- KORYTOWANIE POD KOSTKĘ BRUKOWĄ, PODJAZDY, DROGI
- NIWELACJE TERENU
- SKARPOWANIE
- ODWODNIENIA
- ROZBIÓRKI
- WYBURZENIA

BOSAK

USŁUGI TRANSPORTOWE - PRACE ZIEMNE KOPARKĄ

607 143 093



Liszki, ul. Krakowska 1
tel. 122830355

Traktorki ogrodowe



sunseeker
elite

Bezprzewodowe
roboty koszące



Autoryzowany dealer zaprasza

AL-KO

CEDRUS

STIHL

WEIBANG

Rozmowa z Elżbietą Burtan, Starostą Krakowskim, o polityce senioralnej Powiatu Krakowskiego i pierwszej Powiatowej Radzie Seniorów

Pani Starosto, Powiat Krakowski powołał pierwszą w swojej historii Radę Seniorów. Skąd pomysł, aby właśnie teraz stworzyć takie gremium?

Powołanie Rady Seniorów jest naturalnym krokiem w rozwijaniu polityki senioralnej Powiatu Krakowskiego. Chcemy, aby osoby starsze nie były wyłącznie odbiorcami działań samorządu, ale także ich współtwórcami. Seniorzy mają ogromne doświadczenie życiowe, zawodowe i społeczne. Chcemy z tego doświadczenia korzystać. Zależało nam również na tym, aby decyzje dotyczące osób starszych były podejmowane w oparciu o rzeczywiste potrzeby mieszkańców. Dlatego zanim powołaliśmy Radę, chcieliśmy przede wszystkim seniorów wysłuchać.



I stąd cykl spotkań „Powiat Krakowski pyta Seniorów”?

Dokładnie. Przeprowadziliśmy spotkania we wszystkich 17 gminach Powiatu Krakowskiego. Cały projekt koordynowało Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie ściśle współpracując z Grzegorzem Nędzą Radnym Rady Powiatu w Krakowie, Przewodniczącym Komisji Zdrowia, Polityki Prorodzinnej i Społecznej. To było dla nas bardzo ważne doświadczenie. Nie chcieliśmy rozmawiać o seniorach wyłącznie w urzędach czy podczas posiedzeń. Chcieliśmy pojechać do gmin, spotkać się z mieszkańcami i zapytać ich wprost: czego potrzebujecie, jakie macie problemy, co już dobrze funkcjonuje, a co można poprawić? Do tej pory takie rozmowy miały charakter nieformalny, odbywały się podczas licznych okolicznościowych spotkań z seniorami. Opinie, głosy i pomysły jakie docierały do nas w takich okolicznościach stały się dodatkową motywacją do organizacji cyklu spotkań i rozwoju dialogu z seniorami.

Warto podkreślić, że w spotkaniach uczestniczyli nie tylko seniorzy, ale także przedstawiciele samorządów gminnych, radni, instytucje i organizacje społeczne. Dzięki temu mogliśmy spojrzeć na politykę senioralną z różnych perspektyw. Ważnym elementem były również ankiety skierowane zarówno do seniorów, jak i do instytucji oraz organizacji pracujących na co dzień z osobami starszymi.

Czy te rozmowy pokazały, że potrzebna jest instytucjonalna reprezentacja seniorów na poziomie powiatu?

Zdecydowanie tak. Te spotkania pokazały nam przede wszystkim, że środowisko senioralne jest bardzo aktywne i różnorodne. W poszczególnych gminach działają rady seniorów, kluby seniora, organizacje pozarządowe, uniwersytety trzeciego wieku i wiele innych inicjatyw. Jednocześnie potrzeby mieszkańców mogą być różne w zależności od miejsca, w którym mieszkają. Dlatego potrzebowaliśmy przestrzeni, w której te doświadczenia i oczekiwania będzie można zebrać i przedstawić na poziomie całego powiatu. Rada Seniorów ma właśnie taką rolę pełnić.

Jak wyglądała droga od tych pierwszych rozmów do powołania Rady?

To był proces, który wymagał kilku etapów. Ważnym impulsem było powołanie 22 stycznia 2026 roku Zespołu Roboczego ds. polityki senioralnej w Powiecie Krakowskim. Następnie przeprowadziliśmy wspomniany cykl spotkań we wszystkich 17 gminach. Kolejnym krokiem była uchwała Rady Powiatu w Krakowie z 29 kwietnia 2026 roku w sprawie utworzenia Rady Seniorów Powiatu Krakowskiego oraz nadania jej statutu. Potem Zarząd Powiatu ogłosił nabór kandydatów.

Nabór trwał od 1 lipca do 14 sierpnia. Otrzymaliśmy 27 zgłoszeń – 15 od

przedstawicieli osób starszych oraz 12 od przedstawicieli podmiotów działających na rzecz seniorów. To pokazuje, że była realna potrzeba powołania takiej Rady.

Ostatecznie Rada liczy 23 osoby. Kto w niej zasiada?

W skład pierwszej kadencji Rady Seniorów Powiatu Krakowskiego weszło 11 przedstawicieli osób starszych oraz 12 przedstawicieli organizacji i podmiotów działających na rzecz seniorów.

Bardzo ważne jest dla mnie również to, że Rada ma szeroką reprezentację terytorialną. Jej członkowie reprezentują środowiska senioralne z 14 gmin Powiatu Krakowskiego. Są wśród nich osoby związane między innymi z radami seniorów, klubami seniora, organizacjami społecznymi czy uniwersytetem trzeciego wieku. To różnorodne grono, a różnorodność doświadczeń jest ogromną wartością.

Co będzie najważniejszym zadaniem Rady Seniorów?

Przed wszystkim chcemy, żeby była ona rzeczywistym forum dialogu. Rada ma charakter konsultacyjny, doradczy i inicjatywny. Jej zadaniem będzie reprezentowanie potrzeb i interesów osób starszych, zgłaszanie propozycji działań oraz wspieranie inicjatyw, które mogą poprawiać jakość życia seniorów.

Ale bardzo ważne jest również to, żeby Rada nie była ciałem wyłącznie formalnym. Chcemy słuchać jej głosu i wykorzystywać doświadczenie jej członków przy planowaniu działań Powiatu.

Czyli seniorzy będą mieli realny wpływ na politykę Powiatu?

Taki jest cel. Oczywiście Rada ma określone statutem kompetencje. Natomiast konsultacje mają sens tylko wtedy, kiedy rzeczywistość bierze się pod uwagę przedstawiane opinie. Chciałabym, aby Rada Seniorów była partnerem Powiatu w rozmowie o tym, jak powinny wyglądać kolejne działania na rzecz osób starszych. Nie chcemy tworzyć rozwiązań „dla seniorów” bez ich udziału. Chcemy tworzyć je wspólnie z seniorami.

Dlaczego polityka senioralna jest dziś tak ważna dla Powiatu Krakowskiego?

Ponieważ seniorzy są bardzo ważną częścią naszej lokalnej wspólnoty. I nie patrzymy na osoby starsze wyłącznie przez pryzmat potrzeb czy konieczności zapewnienia im pomocy. To przede wszystkim ogromny potencjał. Wśród seniorów są osoby aktywne zawodowo, społecznie, samorządowo, wolontariusze, liderzy lokalnych społeczności, osoby zaangażowane w kulturę i życie swoich miejscowości. Mają wiedzę i doświadczenie, którego nie można zastąpić. Naszą rolą jako samorządu jest tworzenie warunków, w których osoby starsze mogą być aktywne, samodzielne i uczestniczyć w życiu lokalnej społeczności.

Czy zatem można powiedzieć, że zmienia się sposób patrzenia na starość?

Myślę, że zdecydowanie tak. Coraz częściej mówimy nie tylko o opiece nad osobami starszymi, ale o aktywnym starzeniu się, uczestnictwie społecznym, dostępności, integracji i jakości życia. To jest bardzo potrzebna zmiana. Senior nie powinien być postrzegany wyłącznie jako osoba, której trzeba pomóc. Powinniśmy widzieć również człowieka, który może coś zaoferować swojej społeczności.

Pierwsze posiedzenie Rady zaplanowano na 29 września. Czego oczekuje Pani od pierwszej kadencji?

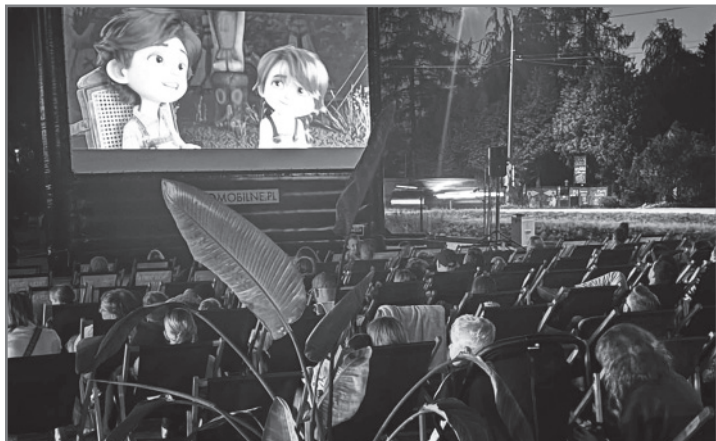
Przed wszystkim dobrej, partnerskiej współpracy. Chciałabym, żeby członkowie Rady byli aktywni, zgłaszali pomysły i dzielili się swoimi doświadczeniami. Liczę również na to, że będą wsłuchiwać się w głosy seniorów ze swoich gmin i środowisk. Przed nami wiele tematów – od aktywizacji i integracji społecznej, przez dostęp do usług i informacji, po bezpieczeństwo, zdrowie czy dostępność. Nie wszystko oczywiście leży w kompetencjach powiatu, ale naszym zadaniem jest szukać rozwiązań i współpracować z gminami oraz innymi instytucjami.

A czego życzyłaby Pani Radzie na początku jej działalności?

Życzyłabym przede wszystkim odwagi w zgłaszaniu pomysłów i przekonania, że ich głos ma znaczenie. Chciałabym, aby po zakończeniu pierwszej kadencji można było powiedzieć: ta Rada rzeczywiście była potrzebna, reprezentowała seniorów i przyczyniła się do tego, że Powiat Krakowski lepiej odpowiada na ich potrzeby. Bo polityka senioralna nie może być jednorazowym projektem. To proces, który wymaga rozmowy, współpracy i konsekwencji. A najważniejsze jest to, żebyśmy tej rozmowy nigdy nie przestali prowadzić.

I Rodzinne kino plenerowe w MasterKids

Zabierzów ul. Krakowska 336 - 28 sierpnia 2026 r.



* * *

Chodnik w Brzeziu

Do redakcji zadzwonił nasz czytelnik, mieszkaniec Brzezia. Prosił o wspólne oględziny ulicy Szlacheckiej w okolicy firmy Ambar, gdzie wg czytelnika występuje zagrożenie dla pieszych. Przesłał nam także zdjęcie fragmentu drogi wraz z przechodzącym poboczem starszym człowiekiem. Udaliśmy się na miejsce, gdzie razem z czytelnikiem dokonaliśmy oględzin fragmentu drogi powiatowej przed nowobudowanym rondem, gdzie chodnik będący fragmentem ronda przechodzi w 30 metrowy pas pobocza, aby potem połączyć się z chodnikiem. Zwracamy uwagę stosownym służbom gminnym aby zasygnalizowały ten problem komunikacyjny, mogący być utrudnieniem dla osób starszych poruszających się tym odcinkiem drogi.



* * *

SMAKI U BAKI



880 550 102

- słynna zapiekanka skawińska
- hot-dog z PRL-u
- chickenburger BAKI
- gofry z bitą śmietaną

**32-085 Modlniczka, ul. Willowa 88,
(obok sklepu Żabka)**

Okiem radnej – sierpień 2026



Sierpień to miesiąc, w czasie którego nie odbywa się sesja Rady Gminy Zabierzów ani posiedzenia komisji merytorycznych Rady Gminy. Czy jest to zatem miesiąc wakacji i nicnierobienia radnych? Niekoniecznie. Jak widzę, wielu radnych jest wciąż aktywnych w swojej działalności, ale też bytności wśród mieszkańców.

Mój tegoroczny sierpień był trochę roboczy, a trochę „bywająco-towarzyski” (oczywiście w kontekście mojego bycia radną). Było trochę nieprzyjemnie, trochę może nawet przykro, a zarazem bardzo satysfakcjonująco i udanie.

15 sierpnia na zaproszenie ks. dr. Ryszarda Barańskiego, proboszcza parafii w Brzeziu, uczestniczyłam w Mszy św. dożynkowej. Moment, w którym ksiądz proboszcz zaintonował w intencji „panów sołtysów, pani radnej, policji i strażaków OSP obecnych na mszy” *Boże, coś Polskę*, pamiętać będę do końca życia. Dziękuję, Księżo Proboszczu!

22 sierpnia odbyła się trzecia edycja Biesiady Ujazdowskiej. Była to impreza ze wszech miar udana, choć nie obyło się bez zgrzytów. Pierwszy zgrzyt miał miejsce na linii sołtys – strażacy. Strażacy otóż na zebraniu wiejskim zgłosili pretensje, że sołtys ich o niczym nie informuje, a oni chcą współpracować. Sołtys zaprosił zatem Radę Sołecką i strażaków OSP Ujazd na spotkanie robocze dotyczące Biesiady Ujazdowskiej. Tam strażacy zostali poproszeni o pomoc w organizacji; obie strony dogadały się, że strażacy pomogą w rozstawianiu, a później składaniu, stołów i ławek dla uczestników Biesiady. Pięć dni przed wydarzeniem OSP Ujazd przysłała sołtysowi oficjalne pismo, w którym jasno pisze: „Zarząd OSP Ujazd podjął decyzję, że Ochotnicza Straż Pożarna w Ujeździe nie będzie uczestniczyć w „Biesiadzie Ujazdowskiej” jako współorganizator w przedstawionej formie”, że może zaprezentować sprzęt strażacki oraz działania edukacyjne dotyczące bezpieczeństwa. „Ewentualny udział strażaków i wykorzystanie sprzętu wymaga jednak wcześniejszego uzgodnienia i ewentualnego przygotowania”. Informację tę zamieszczam w odpowiedzi na pytania mieszkańców, dlaczego strażaków nie było na Biesiadzie Ujazdowskiej. Sama impreza, mimo rześkiego deszczu, który przerwał ją na blisko pół godziny, była bardzo udana. Przede wszystkim pokazała swój walor integracji międzypokoleniowej. Gościli i bawili się na niej osoby w każdym przedziale wiekowym (choć im dalej w noc, tym więcej było ludzi młodych; ale oni szaleli na parkiecie!).

Kolejny akcent sierpniowy to udział w dorocznym wyjeździe mieszkańców Ujazdu. Tym razem była to trzydniowa wycieczka na Mazury (oczywiście za siebie zapłaciłam) z bardzo intensywnym programem zwiedzania – rejs statkiem po jeziorze Niegocin, Święta Lipka, Reszel, Kętrzyn, Owczarnia, Wilczy Szaniec, a na koniec Giżycko i Twierdza Boyen. Intensywnie, ale i bardzo ciekawie! A uczestnicy wyjazdu? Znowu rozstrzał wiekowy – od nastolatka, przez ludzi w kwiecie wieku, do seniorów. Bardzo Państwu dziękuję za wspólny wyjazd i za rozmowy. Bardzo!

Ostatnim akcentem sierpnia w Gminie Zabierzów był Festiwal Tradycji i Rzemiosła na zabierzowskim Rynku 29 sierpnia. Świetna impreza, zorganizowana z rozmachem – warsztaty, wystawcy (zaopatrzyłam się w ziola od kleszczowickich seniorów, ozdoby choinkowe od DPS Więckowice i Albertyńskich Aniołów, a oprócz tego w przepyszny chleb z PSZPiekarni i wino z Winnicy Goja) i świetne koncerty – zespół Dyminianki z Gminy Morawica, Zespół Śpiewaczy Łukawianie z Gminy Trzebownik, Zespół Jarosze z naszej Brzezinki, a przede wszystkim zespół Karczmarze! Ci ostatni dali czadu, a piosenki ludowe w ich świeżych aranżacjach porwały obecnych na płycie Rynku do żywiołowego tańca. Tańczyłam i ja.

A teraz wkraczam we wrzesień z listą zadań do zrealizowania z Bolecho-

wic, Ujazdu, Pisar i Nielepic oraz dotyczących Pomocy Społecznej. Mam też swoje plany, jako radnej, na ten rok szkolny. Zobaczymy, co uda się zrobić, a na czym polegę.

I jeszcze tonem małego wyjaśnienia: po ukazaniu się poprzedniego numeru Gońca Zabierzowskiego, na pewnym forum internetowym jedna z mieszanek Ujazdu pod zdjęciem strony Gońca z moim poprzednim felietonem „Okiem radnej”, opisującym między innymi zebranie wiejskie w Ujeździe, pisze: „Z tekstu wynika również, że miałam wprowadzać mieszkańców w błąd i brać udział w manipulowaniu przebiegiem zebrania” i konkluduje: „nie zgadzam się na przypisywanie mi udziału w manipulowaniu mieszkańcami bez przedstawienia konkretnych dowodów. (...) Jeżeli pani radna posiada dowody na swoje zarzuty, proszę je przedstawić. Jeżeli ich nie ma, oczekuję wycofania tych sugestii i przeprosin.”

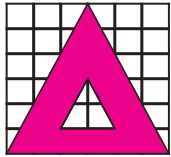
Szanowna Pani Magdaleno, w moim felietonie napisałam: „W mojej, i nie tylko mojej, ocenie mieszkańcy obecni na zebraniu zostali zmanipulowani, ponieważ przedstawiono im nieprawdziwy obraz rzeczywistości.” Tyle! Tylko tyle i aż tyle. Nie stawiam Pani żadnych zarzutów, zatem nie zamierzam za nie przeproszać. Jak Pani pisze: „Zebranie wiejskie zostało nagrane. I bardzo dobrze, bo dzisiaj nie musimy wybierać pomiędzy wersją pani radnej a wersją mieszkańców. Możemy sprawdzić, co naprawdę zostało powiedziane...”. Bardzo się z tego faktu cieszę, bo to znaczy, że może Pani odsłuchać nagranie zebrania. Proszę to zrobić i proszę je udostępnić. Niech mieszkańcy również go wysłuchają i wyrobią sobie zdanie na temat tego, kto co mówił w czasie tego zebrania. Innym rozwiązaniem pozostaje sąd, do którego może się Pani udać z nagraniem i wydrukiem mojego felietonu. To tyle w temacie (jak to Pani ujęła w swoim poście) „radna Gabriela Kucharska w sierpniowym numerze „Gońca Zabierzowskiego” (...) odlatuje od faktów.”

Serdecznie zapraszam na swój najbliższy dyżur radnej do Ujazdu 10 września w godz. 18.00 – 20.00. Zapraszam zarówno z problemami, w których rozwiązaniu mogę spróbować pomóc, jak i na zwykłe pogaduszki ze mną. Jeżeli ktoś z Państwa ma ochotę mi wygarnąć, zapraszam również. Będę czekać z herbatą :)

Jak zawsze zapraszam do kontaktu ze mną i na moją stronę internetową: www.gabrielakucharska.pl

Wasza radna, Gabriela Kucharska

* * *

**KONSTRUKCJE ALUMINIOWE**
ALUX
Sp. z o.o.

→ FASADY → DRZWI → OKNA
→ OGRODY ZIMOWE
→ PRZEGRODY P.POŻ. Ei30, Ei60
→ DRZWI DYMOSZCZELNE
→ DOORBA DRZWI AUTOMATYCZNE

32-083 Balice k.Krakowa, ul. Krakowska 54 tel./fax: 12 636 43 15, 604 401 251
www.alux.com.pl e-mail: alux@alux.com.pl

PHU ALLES


SPRZEDAŻ - MONTAŻ - SERWIS - GWARANCJA
32-080 Zabierzów, ul. Dębowa 35
tel.: 12 285-17-68, kom: 601 25 76 51
www.alles-ogrodzenia.pl e-mail: biuro@alles-ogrodzenia.pl

Rynkowa wymiana - drugie życie



Temat przydatności stoisk handlowych na zabierzowskim placu targowym był niejednokrotnie poruszany na łamach lokalnej prasy, zatem ja ten temat potraktuję, jako krótki wstęp do meritum sprawy, czyli rozważenia nowatorskiej możliwości wykorzystania ich dla dobra publicznego.

Faktycznie wiaty targowe wyglądają pięknie i nowocześnie, kosztowały fortunę ze wspólnych samorządowych pieniędzy i stoją na placu targowym już od 3,5 roku. Niestety,

rzeczywistość brutalnie zweryfikowała plany projektantów. Błędy konstrukcyjne sprawiają, że mimo iż są piękne to jednak są niefunkcjonalne w praktyce, stąd też kupcy nadal rozkładają swoje kramy obok wiat, które miały być dumą i ułatwieniem sobotniego handlu.

Czy jesteśmy skazani na to, aby te drogie konstrukcje stały puste i straszyły?

Przecież to idealne miejsce w samym sercu naszej społeczności.

Stąd też w gronie kilku aktywnych członków Klubu Seniora „Złota Jesień” w Zabierzowie, powstała myśl, że chyba nadszedł czas, aby wziąć sprawy w swoje ręce i odczarować tę niefortunną budowlę. Skoro tradycyjny handel ma pod górkę, stwórzmy tam coś zupełnie nowego. Co powiecie na cykliczną, odbywającą się raz, lub dwa razy w miesiącu Sąsiedzką Wymianę Skarbów?

Zasada byłaby prosta. Bez odzieży, (bo świetne swappingi robi już dwa razy w roku Centrum Kultury), ale za to z innymi rzeczami, które zalegają w naszych domach:

- książki, które już przeczytaliśmy i kurzą się na półkach,
- gry planszowe i puzzle, z których już wyrosły dzieci a starszym się już znudziły,
- zabawki, które szukają nowego domu i drugiego życia,
- ewentualnie jakieś wyroby rękodzielniczo artystycznego (obrazy, ceramika itp.).

Przynosisz to, co u Ciebie zalega, zabierasz to, co wpadnie Ci w oko. Całkowicie bezgotówkowo, ekologicznie i po sąsiedzku. Plac targowy zamieniłby się może w miejsce spotkań sąsiedzkich, rozmów i prawdziwej integracji, ewentualnie przy filiżance kawy, podanej przez nasze seniorki.

Co myślicie o tym pomysle?

Czy chcielibyście wpaść na taką towarzyską wymianę? A może macie własne pomysły, jak wykorzystać te stoiska?

Ten tekst umieścimy na Forum Mieszkańców Zabierzowa, oraz na naszym profilu FB, więc napiszcie w komentarzach, czy ten pomysł Wam się podoba, lub dajcie znać w redakcji „Gońca Zabierzowskiego”, który deklaruje pomoc i współpracę przy tym przedsięwzięciu.

Jeżeli spotkamy się z aprobatą mieszkańców naszego pomysłu, wówczas wystąpimy do Urzędu Gminy o stosowne pozwolenie.

Zróbmy z tego miejsca nasz własny, tętniący życiem punkt na mapie Zabierzowa!

Barbara Golińska

Masz prawo wiedzieć

Jak zabezpieczyć się przed nieuczciwym kontrahentem?



Wielu przedsiębiorców skupia się przede wszystkim na cenie szybkim podpisaniu umowy, zapominając o podstawowym bezpieczeństwie współpracy. Tymczasem większości problemów z nieuczciwymi kontrahentami można uniknąć już na etapie negocjacji przygotowania dokumentów.

Pierwszym krokiem powinno być dokładne sprawdzenie partnera biznesowego. Warto zweryfikować dane w CEIDG, KRS, na Białej Liście VAT czy w rejestrach dłużników. Często już na tym etapie można zauważyć sygnały ostrzegawcze, takie jak zaległości

finansowe, błędne dane lub brak aktywnej działalności.

Równie ważna jest dobrze przygotowana umowa. Dokument powinien jasno określać strony, terminy, zasady płatności, odpowiedzialność za opóźnienia oraz możliwość odstąpienia od współpracy. W praktyce wiele sporów wynika właśnie z niedokładnych lub zbyt ogólnych zapisów.

Przedsiębiorcy coraz częściej korzystają również z dodatkowych zabezpieczeń prawnych, takich jak:

- zadatek,
- kary umowne,
- płatności etapowe,
- weksel,
- oświadczenie o poddaniu się egzekucji.

Duże znaczenie ma także dokumentowanie współpracy. Potwierdzenia mailowe, protokoły odbioru, wiadomości SMS czy harmonogramy płatności mogą później stanowić kluczowy dowód w przypadku sporu sądowego.

W praktyce przedsiębiorcy najczęściej popełniają jeden błąd — zakładają, że „wszystko da się dogadać”. Tymczasem dobra umowa i odpowiednie zabezpieczenia tworzy się właśnie na wypadek konfliktu.

Wsparcie radcy prawnego przy przygotowaniu umowy i weryfikacji kontrahenta pozwala znacząco ograniczyć ryzyko utraty pieniędzy, problemów z płatnościami oraz długotrwałych sporów sądowych.

Nazywam się Ewa Świech, jestem radcą prawnym i na co dzień wspieram ludzi w ich życiowych sprawach, nie tylko w czasach kryzysu. Moja kancelaria znajduje się w miejscowości Brzeziny, zapraszam do kontaktu: 604 513 160 lub e.swiech@kancelariaswiech.pl

Ewa Świech

radca prawny i mediator sądowy

Prawo. Mediacja. Rozwiązania bez eskalacji konfliktu.
ul. Jeziorańska 34, 32-080 Brzeziny, tel. 604 51 31 60

USŁUGI CATERINGOWE I GASTRONOMICZNE

Anna Ludzik

GROCHÓWKA Z KUCHNI POŁOWEJ!

tel. 508 939 700, annaludzik@wp.pl



Rozterki

Trafiłam dzisiaj na audycję radiową na temat edukacji dzieci i młodzieży w obszarze obcowania z naturą. Bardzo mnie zaciekała i z uwagą wysłuchałam jej do końca.

Otworzyłam radio, kiedy dyskusja na antenie już trwała, więc nie wiem dokładnie, kto w niej uczestniczył. Z pewnością psychologowie, nauczyciele i rodzice – domyślałam się z treści wypowiedzi.

Wynikało z nich jasno, że nie jest z tym najlepiej. Nawet nie przypuszczałam, że brak kontaktu z naturą powoduje tak daleko idące konsekwencje. Otóż wiele badań wskazuje na to, że dzieci (głównie chodziło tu o dzieciaki w wieku od przedszkolnego do ośmioklasistów), pozbawione możliwości obcowania z naturą są bardziej pobudliwe, trudniej nawiązują kontakty, mają problemy z koncentracją. Dowiedziono też, że w tej grupie naszych pociech więcej jest przypadków dysleksji, dysgrafii, dyskalkulii niż u tych, które częściej przebywają na tzw. łonie natury. Podobnie rzecz ma się z przemocą w szkole.

Jeszcze nie tak dawno nie słyszało się o tych wszystkich „dys...”, szkoła była raczej przyjazna dla uczniów, a wymagania nauczycieli nie były dyskutowane przez rodziców.

Każdy z nas, seniorów, pamięta, że musieliśmy się uczyć tak długo np. pisanie, że w końcu jakoś, lepiej lub gorzej, osiągnęliśmy to, czego od nas oczekiwano i czego sami oczekiwaliśmy po sobie.

Naturalnie, jednym przychodziło to łatwiej, innym z większym trudem, a jeszcze inni – nieliczni zresztą – nie radzili sobie z tymi problemami.

Pamiętam, jakie problemy miałam, rozpoczynając naukę pisanie z poprawnym napisaniem literki „s”. Za nic nie udawało mi się uzyskać odpowiedniego „szpica” tego „s”, zawsze wychodził mi jakiś zaokrąglony bohomaż. Wtedy mieliśmy jeszcze zeszyty w trzy linie, które to ułatwiały poprawne zapisanie liter. Mnie jakoś nie pomagały. W końcu doszło do tego, że musiałam pewnego dnia zapełnić trzy strony zeszytu rzeczoną literą, no i nauczyłam się. Jakaż była moja radość! Nikt wtedy nie zwolnił mnie z tego obowiązku, tłumacząc, że przecież mam dysgrafię i nie można ode mnie wymagać poprawnego pisanie.

Pewnie niektórych z Was, Szanowni Czytelnicy zbulwersuje to, że wypowiadam się na temat, na którym się nie znam. Prawda, nie byłam i nie jestem ani rodzicem, ani nauczycielem, ale mam stały i bliski kontakt z rodzicami dzieci w wieku szkolnym i często słyszę, z jakimi problemami się borykają.

Jak napisałam na wstępie, znawcy tematu łączą problemy z nauką (i nie tylko z nauką) z oderwaniem uczniów od realnego świata, który nas otacza.

Wiem, wiem, powiecie, że czasy się zmieniły, wszechobecna technika, komputery, laptopy, komórki...

Wirtualna rzeczywistość zastępuje w wielu przypadkach racjonalne myślenie, podaje wszystko na tacy, a więc po co się trudzić, kiedy wystarczy sięgnąć po smartfona i od razu wiemy, przez jakie „u” pisze się „otówek”, ile to jest osiem razy siedem, jakie kontynenty budują nasz świat itd., itp. Rezultaty tego są często żałosne i rzutują nieraz na całe życie.

Wśród informacji, jakie są dostępne dla wszystkich, stosunek „dobrych” do „złych” jest chyba jak jeden do pięciu. Wszyscy jesteśmy nimi bombard-

wani. O ile dorośli potrafią (choć nie zawsze) oddzielić jedno od drugich, to w przypadku dzieci nie jest to proste, a czasem wręcz niemożliwe. Oczywiście rodzice mają duży wpływ na to, jakie treści obserwują ich pociechy i starają się uchronić przed niekorzystnym wpływem na młode umysły. Bardzo często słyszymy czy czytamy o psychicznych problemach najmłodszego nawet pokolenia, spowodowanych napływem nieodpowiednich treści, płynących z wirtualnej rzeczywistości.

I tu wracam do roli, jaką w życiu młodego człowieka może spełnić odebranie się od tego wszystkiego na rzecz poznawania swego najbliższego (czasem trochę dalszego) otoczenia.

Skutki zafascynowania wirtualną rzeczywistością są bardziej widoczne u dzieci wychowanych w mieście, niż na wsi. Przykładem niech będzie osławiona odpowiedź na pytanie, jak wygląda krowa (jest niebieska), czy skąd się bierze mleko (z kartonu). Nie, nie, to nie żart, niestety to rzeczywistość. W zaprzyjaźnionej rodzinie zdarzyła się taka oto sytuacja. Kilkuletni chłopczek, będący z rodzicami w odwiedzinach na wsi, poszedł z gospodynią do kurnika zbierać jajka. Po uważnym przyjrzeniu się im spytał: „Ciociu, a czemu na tych jajkach nie ma pieczątki?” Był wyraźnie zbulwersowany tym odkryciem!

Wprowadzenie w życie młodego człowieka możliwości częstszego kontaktu z ogólnie pojętą przyrodą i zainteresowanie go co i dlaczego tak się dzieje, pomaga mu odstresować się i złagodzić skutki niekorzystnego wpływu tej cudownej, nowoczesnej techniki. Przykładem może być Norwegia, gdzie dzieci od najmłodszych lat uczą się obcowania z naturą, szacunku do niej, do zwierząt i szacunku do rówieśników i dorosłych, mając w wielu przypadkach zbawienno wpływ na zdrowie psychiczne.

Nie chcę się zagalopować w tych moich rozważaniach, ale na przykładzie mojego własnego życia mogę stanowczo stwierdzić, jak zainteresowanie otaczającym nas światem może złagodzić stress i z większym dystansem podchodzić do niepowodzeń, jakie przecież dotyczą każdego z nas.

Podsumowaniem tych moich nieuczesanych rozważań niech będzie tekst Jana Kaczmarska z kabaretu Elita:

„Do serca przytul psa,
Weź na kolana kota...”

Polecam, przypomnijcie sobie tę piosenkę. Właściwie to ona wszystko wyjaśnia.

No i po co ja to wszystko pisałam???

Hanna Czaja-Bogner

GRUPA

SERCZYK

TAPETY

największy wybór
w Krakowie

FIRANY

szycie i modelowanie

Kraków, ul. Łokietka 123,
tel.: 12 635 11 44, tel./fax 12 635 11 45, 503 015 644
www.tapetyserczyk.pl sklep@tapetyserczyk.pl



DREWNO EGZOTYCZNE

W ofercie posiadamy:

- KANTÓWKA KLEJONA MERANTI 450+
- TARCICA EGZOTYCZNA Z AFRYKI I MALEZJI
- DESKA TARASOWA BANGKIRAI
- SKLEJKA MERANTI

www.drewnoegzotyczne.com

ul. Niecała 34, 32-080 Zabierzów
tel.: +48 12 257 97 25 w.12, 13, 503 023 720

e-mail: ena@drewnoegzotyczne.com

Tu nas znajdziesz!

Aleksandrowice, sklep "Kamil", K. Pakosz
 Balice, ul. Krakowska 178, Eskulap
 Balice, ul. Szkolna 9, A. Tarnowska
 Bolechowice, ul. Jurajska 315 A, "Delikatesy Premium"
 Bolechowice, ul. Łąkowa 19, sklep "Groszek"
 Bolechowice, ul. Zielona 3, Apteka
 Bolechowice, ul. Zielona 17, Gabinet Weterynaryjny
 Brzezie, ul. Szlachecka 191, biurowiec
 Brzezinka, Delikatesy Osiedlak
 Brzezinka, ul. Krakowska 57, Krakfach
 Jerzmanowice, hotel "Chocholowy Dwór"
 Karniowice, ul. Modrzewiowa 28A, sklep "BMW", B. Wojciechowska
 Karniowice, ul. Osiedlowa 9, MODR
 Kobylany, ul. Jana Pawła II 28, sklep "Kefireks"
 Kochanów, restauracja, hotel "Kochanów"
 Kochanów, ul. Lubomirskich 18, Stacja Kontroli Pojazdów
 Modlniczka, ul. Handlowców 12, Centrum Witek
 Modlniczka, ul. Handlowców 13, restauracja "Adong"
 Modlniczka, ul. Handlowców 18, sklep firmowy "Kubaty"
 Modlniczka, ul. Kasztanowa 15, Stacja Kontroli Pojazdów
 Pisary, ul. Płk. Pisarskiego, sklepspożywczy "Blask"
 Radwanowice 30, sklep spożywczo-przemysłowy GS
 Rudawa, Rynek "U Andrzeja"
 Rudawa, ul. Legionów Polskich 30, "Mosur"
 Rudawa, ul. Rudawska 4, apteka "Prima"
 Rzęska, ul. Balicka 26, Lewiatan
 Szczyglice, Restauracja "Amalfi"
 Tomaszowice, ul. Brzozowa 1, Klinika "Perła"
 Ujazd, ul. Jurajska 23, sklep "Lewiatan"
 Zabierzów, ul. Rodziny Poganów 31, "Wolski"
 Zabierzów, ul. Kolejowa 10, KBS
 Zabierzów, ul. Kolejowa 15A, OSR Zabierzów
 Zabierzów, ul. Krakowska 26, Delikatesy Centrum
 Zabierzów, ul. Krakowska 69, Cukiernia Gołdynia
 Zabierzów, ul. Krakowska 221, "Grass"
 Zabierzów, ul. Krakowska 232, Diagnostyka (Biedronka)
 Zabierzów, ul. Krakowska 259, Squash
 Zabierzów, ul. Krakowska 304, Bistro 304
 Zabierzów, ul. Krakowska 317, Intermed
 Zabierzów, ul. Krakowska 336, Lewiatan
 Zabierzów, ul. Leśna 2A, Alior Bank
 Zabierzów, ul. Niecała 34, FH Ena
 Zabierzów, ul. Przy Torze 15, Centrum Boksu
 Zabierzów, Rynek 1, UG Zabierzów
 Zabierzów, ul. Spokojna 4, "Foodcare"

Wojciech Młynarski

Drodzy Czytelnicy

15 marca 2017 roku odszedł od nas Mistrz polskiego słowa – Wojciech Młynarski. Wspominając go, przypominamy fragmenty jego, ponadczasowych tekstów. Autor pokazuje nam, że wierność przekonaniom jest w życiu każdego człowieka o wiele ważniejsza niż ustępstwa na rzecz akurat obowiązujących, jedynie słusznych tendencji. Poniżej publikujemy utwór „Ballada szpitalna” z 2015 roku.



Ballada szpitalna

Szpital wstrętny i ponury,
 w kódrach dziury,
 w kuchni szczury,
 Posługacze z mętym wzrokiem troglodytów
 Chorych moc na korytarzach,
 Jedni leżą, inni łążą,
 Sanitariusz w prosektorium chłł spirytus,
 I w tej dennej umieralni,
 W tej przedśmiertnej poczekalni
 Gdzie po kątach błądy syf o pomstę wyje,
 Scena silnie romantyczna,
 Wzruszająca i liryczna,
 Rozegrała się niedawno w izbie przyjęć.

Błąda wpadła tam kobita,
 I z trudnością oddech chwytła,
 Wzrok ma jakiś mętny, niewyraźny,
 Od śmiertelnej to wszak chusty,
 Poblądłymi szepce usta:
 „Wy mnie kłóć bez badania na zakaźny”
 Młodszy lekarz się obruszył,
 Zacerwienił się po uszy,
 I rzekł grzecznie „Chęć pacjentki nie wystarcza”,
 Rzecz oprzyjmy o realia, najpierw pani personalia,
 Proszę bardzo „Jam reforma gospodarcza”.

Tak wdrażano mnie z uporem w różne organizmy chore
 W handel, przemysł tak wciskano mnie na siłę,
 Że zapadłam na niemożność, niewydolność i niedrożność,
 Bo się silnie i przewlekłe zaraziłam,
 Czemu ci reformatorzy, co z uporem chcą mnie wdrożyć,
 Nie chcą pojąć jednej podstawowej rzeczy,
 Gdzie nie spojrzysz chorób fura,
 Chory przemysł, sport, kultura,
 Chorób się nie reformuje tylko leczy.

Ordynator gdy zobaczył, jak się perłą łyż rozpaczy,
 Jak nieboga się na nogach ledwo stania,
 Najpierw wzruszył się szalenie, potem wydał polecenie,
 „Kłóć pacjentkę na zakaźny bez badania”.
 Służba zdrowia cię utuli, rzekł w szpitalnej swej koszuli,
 Dwa rękawy otwierając, jak dwa skrzydła,
 Ona wdzięczna nad pojęcie, podążyła w to objęcie,
 I na dłuższy czas w objęciu tym zastygła.

I tak trwali w pół objęci, przy szpitalnym transparencie,
 „Świt reformy, lepsze jutro drzwi otwiera”
 A pod ścianą ciężkogłowe przycupnęły dwie salowe,
 Szczotka, kubeł i dziurawa mokra ściera.

Nie wynika z tej piosenki morał choćby maciupierki,
 I nauka nie tkwi w niej Panowie.
 Lecz z piosenki tej wynika, jak rozumieć komunikat,
 Że reforma już objęła służbę zdrowia.



Ślubuję, że cię nie opuszczę aż do śmierci...

Pani Krystyna z Warszawy chwali się, że chyba żadna kobieta nie wyszła tak dobrze na rozwodzie jak ona. Były mąż, niedługo po ich ślubie zakochał się w koleżance z pracy, choć właśnie Krystyna urodziła syna. Zgodził się na rozwód z jego winy i niebawem ożenił się z koleżanką. Wyje-

chali z Polski. Jako wybitny fizyk zajmujący się badaniami nuklearnymi podjął pracę w CERN-ie. To ośrodek naukowo-badawczy położony na północno-zachodnich przedmieściach Genewy na granicy Szwajcarii i Francji. Pani Krystyna z pomocą znajomej lekarki zebrała zaświadczenia lekarskie, stwierdzające, że syn jest dzieckiem bardzo chorowitym, wymagającym stałej opieki.

Z pomocą dobrego adwokata wystąpiła do szwajcarskiego sądu z wnioskiem o alimenty na dziecko i na nią, jako na matkę, która nie może podjąć pracy, bo musi opiekować się dzieckiem. Sąd litując się nad porzuceną przez męża Polką z chorym dzieckiem przysądził byłemu mężowi tak wysokie alimenty, że wystarczają na dostatnie życie pani Krystyny wraz z synem. Dodatkowo sąd zobowiązał byłego męża do opłacania corocznych wakacji zagranicznych dziecku pod opieką matki. Wybitny fizyk zajmujący się najnowocześniejszymi badaniami na światowym poziomie zarabia w CERN-ie krocie, tak więc szwajcarski sąd nie musiał ograniczać się w określaniu wysokości alimentów. Były mąż regularnie płaci a pani Krystyna martwi się jedynie, co będzie, gdy syn stanie się dorosły.

Chyba rzeczywiście niewiele pań po rozwodzie znajduje się w tak dobrej sytuacji. A i panów pewnie też. Dziesiątki tysięcy Polaków rocznie świadomie podejmują decyzję, która przyniesie im jedną z najbardziej stresujących sytuacji w życiu. Według skali Holmesa i Rahe'a rozwód powoduje więcej stresu niż poważny wypadek, śmierć bliskiego członka rodziny, ciężka choroba, a nawet pobyt w więzieniu.

Rozwody w Polsce są powszechne i stanowią około 33% wszystkich małżeństw. To oznacza, że mniej więcej co trzeci związek małżeński w Polsce ulega rozpadowi. W 2023 roku złożono blisko 81 tysięcy pozwów rozwodowych, co stanowi wzrost o 3% w porównaniu z rokiem poprzednim. Liczba rozwodów w Polsce jest stosunkowo wysoka w porównaniu z innymi krajami europejskimi. Istnieją tylko dwa kraje na świecie, gdzie rozwód nie jest legalny: są to Watykan oraz Filipiny.

Pozwy rozwodowe częściej wnoszą kobiety. W 2020 roku było to ponad 66% pozwów. Kobiety częściej chcą rozwodu w małżeństwach trwających do 14 lat, natomiast mężczyźni chętniej rozwodzą się po 20 latach małżeństwa. Według danych Głównego Urzędu Statystycznego, Polacy najczęściej rozwodzą się z powodu: niezgodności charakterów (46,3% przypadków), niedochowania wierności małżeńskiej (20,6%), nadużywania alkoholu (14,1%). Dane te jednak nie uwzględniają wszystkich rozstań, ponieważ nie obejmują związków nieformalnych. Statystyki pokazują również, że rozwody najczęściej dotyczą małżeństw, które trwają od 5 do 9 lat. Ponadto, coraz więcej rozwodów dotyczy małżeństw, które trwają 10-14 lat. Podobnie rośnie liczba tzw. kościelnych rozwodów, czyli stwierdzenia nieważności małżeństwa. Wprowadzone przez papieża Franciszka reformy w prawie kanonicznym znacznie uprościły proces stwierdzania nieważności małżeństwa. Zgodnie z nowymi przepisami, procedura może trwać zaledwie kilka miesięcy, a decyzje są wydawane szybciej niż w przeszłości. Jednym z najczęstszych powodów stwierdzenia nieważności jest brak dojrzałości emocjonalnej jednej lub obu stron w momencie zawierania małżeństwa. Często zdarza się, że osoby zawierają małżeństwo, będąc osobami uzależnionymi od używek, czy emocjonalnie uzależnionymi od swoich rodziców. Zdarza się, że narzeczeni nie są wystarczająco dojrzały do roli męża czy żony i nie są w stanie wykonywać istotnych obowiązków małżeńskich.

Wzrastająca liczba rozwodów, być może, jest przyczyną niechęci do zawierania związków małżeńskich. Porównując z latami ubiegłymi, liczba zawieranych małżeństw spada w zatrważającym tempie. W 2010 r. zawarto ich

ponad 228 tys., w 2023 - to tylko 145 tys.

Czy w tej sytuacji nie należałoby, jak dawniej przygotowywać dziewczęta i chłopców do pełnienia w przyszłości roli żony i męża? Czy obecnie zabiegani i zapracowani rodzice mają czas i siły na rozmowy z pociechami o miłości, szacunku dla przyszłego partnera lub partnerki, wzajemnej pomocy i właściwym tworzeniu ogniska domowego? Troska o przyszłość pociech sprowadza się na ogół do zapewniania im dobrych perspektyw zawodowych i finansowych, kariery w atrakcyjnych dziedzinach życia i osiągnięcia sukcesów. Czy wobec tego młodzi mają szansę dojrzeć psychicznie i emocjonalnie do małżeństwa?

Lucyna Drelinkiewicz

* * *

WYNAJMĘ

DOMEK NAD JEZIOREM

SIELPIA

woj. świętokrzyskie

665-550-189, 601-400-306

www.sielpiadomek.pl
www.domkisielpia.pl

KRUK

FIRMA POGRZEBOWA

KWACIARNIA

**32-085 MODLNICZKA
UL. KASZTANOWA 14**
(skrzyżowanie Rząska - Brzeziny
na trasie Kraków - Ząbki)

OBSŁUGA KLIENTÓW

PONIEDZIAŁEK - PIĄTEK **8.00-20.00**
SOBOTA **8.00-16.00**

OBSŁUGUJEMY POGRZEBY
NA WSZYSTKICH CMENTARZACH
KOMUNALNYCH I PARAFIALNYCH
W KRAKOWIE ORAZ POZA MIASTEM

KAMIENIARSTWO

**32-080 ZĄBKI
UL. CMENTARNA 22**
(obok cmentarza parafialnego)

GODZINY OTWARCIA

(KWIECIEŃ - PAŹDZIERNIK)
PONIEDZIAŁEK - PIĄTEK **8.00-17.00**
SOBOTA **8.00-12.00**
(LISTOPAD - MARZEC)
PONIEDZIAŁEK - PIĄTEK **8.00-15.00**
SOBOTA **NIECZYNNIE**

- NAGROBKI, GROBOWCE, PIWNICE
- LITERNICTWO, ZDJĘCIA
- SCHODY, PARAPETY, BLATY
- NIETYPOWE ZAMÓWIENIA

INFORMACJA CAŁODOBOWA

tel. 12-637-88-76
tel. 12-285-42-13
PRACOWNIK DYŻURNY

info@kruk90.eu
www.krukpogrzeby.pl
www.kwaciarniakruk.com.pl

KONTAKT

tel. 12-257-79-59
tel. 693-756-023

kamkruk@op.pl
www.kamieniarstwokruk.pl

Nowa siła Rząski



Rząska przywitała nowy wóz strażacki i pożegnała lato! Podczas rodzinnego wydarzenia mieszkańcy mogli nie tylko skorzystać z licznych atrakcji, ale także zobaczyć prezentację nowego samochodu ratowniczo-gaśniczego OSP Rząska. W strażackiej uroczystości udział wzięł Marszałek Łukasz Smółka. W uroczystościach udział wzięli również: Dorota Marek — Poseł na Sejm RP, Grzegorz Małodobry — Radny Województwa Małopolskiego.

Kulminacyjnym momentem wydarzenia była uroczystość Ochotniczej Straży Pożarnej. Strażacy zaprezentowali nowy samochód ratowniczo-gaśniczy, podziękowali również darczyńcom oraz uroczystie nadali imię pojazdowi.

Nowy samochód to większe bezpieczeństwo mieszkańców Rząski i całej okolicy. Każdy wyjazd druhów to gotowość do niesienia pomocy wtedy, gdy liczy się każda minuta. Cieszę się, że możemy wspierać strażaków ochotników, którzy swoją służbą budują poczucie bezpieczeństwa lokalnych społeczności. A dzisiejsze spotkanie pokazuje, że Rząska potrafi połączyć troskę o bezpieczeństwo z tym, co równie ważne — wspólnotą, radością i sąsiedzką integracją — podkreślił Marszałek Łukasz Smółka.

Strażackie święto było częścią rodzinnego wydarzenia „Pożegnanie Lata”. Na uczestników od wczesnego popołudnia czekały gry i zabawy dla dzieci, piana party, strefa zdrowia, pokazy pierwszej pomocy oraz strefa gastronomiczna.

Jednym z punktów programu był „Rząska ma Talent”, podczas którego mieszkańcy zaprezentowali swoje umiejętności artystyczne.

W trakcie wydarzenia oficjalnie powitani zostali również najmłodszy mieszkańcy Rząski urodzeni w 2025 roku, a zasłużeni mieszkańcy otrzymali wyróżnienia.

Zwieńczeniem wieczoru był koncert zespołu Dysonans.

Wydarzenie zorganizowało Koło Gospodyń Wiejskich w Rząsce przy współpracy z OSP Rząska, Sołectwem Rząska, Klubem Seniora w Rząsce oraz Fundacją Wspólna Przestrzeń BtB.

Biurowe Prasowe UMWM/ AM



Domowe
pyszne obiady!

Dania
z karty ... i pizza!

Zabierzów, ul. Krakowska 304
e-mail: biuro@bistro304.pl www.bistro304.pl **tel. 12 285 48 29**

Pierogi ruskie
Pierogi z mięsem
Pierogi z serem
Pierogi z owocami
i wiele innych...

U MISTAKA
DOMOWE PIEROGI
Anna Mistak
ul. Modrzewiowa 9
32-080 Brzezie

ZAPRASZAMY
Pon. - Pt. 10:00 - 18:00
Sobota 10:00 - 14:00

533 113 511
 [pierogiumistaka](https://www.facebook.com/pierogiumistaka)
 www.umistaka.pl

Firma Handlowo-Usługowa
KRAK-PARKIET

parkiety i mozaiki i deski **CHAPEL**, kleje lakiery i oleje, bejce, środki do pielęgnacji parkietów, papiery ściernie, profesjonalne maszyny i urządzenia dla rzemieślników i renowacja mechaniczna tarasów, wypożyczanie maszyn, polerek, osuszaczy i porady techniczne

USŁUGI PARKIECIARSKIE - GWARANCJA - HURT DETAL

SALON PARKIETOWY
30-422 Kraków
ul. Orzechowa 4
pn-pt 9.00-17.00, sob. 10.00-14.00

tel. 12 656-25-20
601-444-960
www.krakparkiet.pl
e-mail: biuro@krakparkiet.pl

KO-MAT

501 093 262

SKŁAD OPAŁU

Sprzedaż:
Ekogroszek, węgiel
Pellet sosnowy, dębowy
Drewno kominkowe
Brykiet

32-048 Jerzmanowice
ul. Krakowska 23



PIETRZAK DENTAL

Pełny zakres leczenia:

- Implantologia
- Protetyka
- Ortodoncja
- Chirurgia
- Endodoncja Mikroskopowa
- Medycyna Estetyczna
- Pracownia RTG



519 440 519



Bandurskiego 66
Krzeszowice

Zadbamy o Twój uśmiech!



www.stomatolog-krzeszowice.pl

WERTYKAL.COM

SKLEP | SERWIS ROWEROWY

- SZOSOWE
- MTB
- GRAVEL
- DZIECIĘCE
- ODZIEŻ
- CZĘŚCI

📍 Zabierzów, ul. Śląska 116

🕒 Pon - Pt: 10 - 18 | Sob: 10 - 14

☎ Tel. 604 077 094

🌐 www.wertykal.com

ORBEA

Campagnolo

3T

Wilier

superior.

ARGON 18



Biuro Urbaniec
KSIĘGOWOŚĆ I DORADZTWO

Stabilne wsparcie Twojego biznesu

- ✓ Usługi księgowe - KPIR, VAT i PIT dla każdego!
- ✓ Doradztwo podatkowe, kadry i płace
- ✓ Raportowanie niefinansowe ESG, obsługa prawna
- ✓ Panel Klienta i obsługa online
- ✓ Rolnicy, podmioty i pracownicy spoza UE

Obsługa online i stacjonarnie

+48 12 280 70 90
biuro@biurourbaniec.pl

ul. Śląska 9,
32-060 Liszki
(dawniej Kaszów 246)

Zapraszamy!

517 871 123



www.biurourbaniec.pl

PONAD
25
lat
DOŚWIADCZENIA



XX EKO

BIEG PO DOLINIE

13 września 2026 r.

Dolina Będkowska (obok Brandysówki)

Patronat Honorowy:

Łukasz Smółka - Marszałek Województwa Małopolskiego
Elżbieta Burtan - Starosta Krakowski
Krzysztof Wołos - Wójt Gminy Wielka Wieś
Tomasz Gwizdała - Wójt Gminy Jerzmanowice-Przeginia



**Start biegu dorosłych
godz. 10.00**



BRANDYSÓWKA
GOSPODARSTWO AGROTURYSTYCZNE

**Start biegu dzieci
o Puchar Zofii Kwiecień
godz. 11.30**

Informacje: KKS Jura Moto Sport, Zabierzów, ul. Cmentarna 6
www.imprezyjurajskie.pl biuro@juramotosport.pl tel. 12 283 96 72

Projekt zrealizowano przy wsparciu finansowym Województwa Małopolskiego

Projekt realizowany przy wsparciu finansowym Powiatu Krakowskiego

Projekt zrealizowano przy wsparciu finansowym Gminy Jerzmanowice-Przeginia, Gminy Wielka Wieś

Electrolux Electrolux Professional
Systemy Pralnicze

**lagoon®
Advanced
Care**

Szybko, łatwo
i ekologicznie

**PRALNIA EKOLOGICZNA
Z WODNYM CZYSZCZENIEM
GARDEROBY**

certyfikowana przez Woolmark -
światowego producenta wełny na świecie

- ▶ pralnia
- ▶ magiel
- ▶ pranie na dowóz
- ▶ czyszczenie garderoby
- ▶ odplamianie



NOWA LOKALIZACJA!
ul. Łąkowa 15
Bolechowice
tel. 784 321 017

Zapraszamy:
pon., śr., pt.: 10-18
sobota: 9-13

KidsAlert

**DOWIEDZ SIĘ
co dzieci robią w sieci**

**POBIERZ
APLIKACJĘ!**



APLIKACJA O ZAGROŻENIACH CYFROWYCH STWORZONA
DLA RODZICÓW PRZEZ RODZICÓW.

Nowo otwarta
MYJNIA SAMOCHODOWA w Brzeziu

Zapraszamy codziennie przez całą dobę
Brzezie, ul. Narodowa 5 (vis a vis Szkoły Podstawowej)



- ▶ Aktywna piana
- ▶ Szczotki
- ▶ Wosk
- ▶ Nabyśczenie
- ▶ Odkurzacz
- ▶ Zapach do auta

Możliwość płatności
gotówką lub kartą płatniczą



CENTRUM NAPRAW SAMOCHODOWYCH

32-080 Zabierzów, ul. Nad Wodą 50
T: 883 162 777, 570 924 382, E: zabierzow@cns-serwis.pl

- Likwidacja szkód
- Naprawy bezgotówkowe
- Blacharnia
- Lakiernia
- Mechanika
- Klimatyzacja
- Wulkanizacja
- Geometria i zbieżność kół

Zapraszamy od poniedziałku do piątku w godzinach 8:00-16:00



Monafactura
MONIKA PASIECZNIK
ul. Widokowa 17A, Pisary

Zobacz więcej

Zamów: +48 500 486 976





Gmina
Wielka Wieś



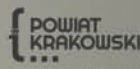
Państwowe
Gospodarstwo Wodne
Wody Polskie



WODOCIĄGI
Miasta Krakowa



MAŁOPOLSKA



PROJEKT REALIZOWANY
PRZY WSPARCIU FINANSOWYM
POWIATU KRAKOWSKIEGO



wfoŚGW
wojewódzki fundusz
ochrony środowiska
i gospodarki wodnej
w Krakowie

KAMPANIA SPOŁECZNA ZAINICJOWANA PRZEZ
WÓJTA GMINY WIELKA WIEŚ KRZYSZTOFA WOŁOSA



ZŁAP DESZCZ

- 💧 Od kilku lat trwają susze
- 💧 Brakuje wody
- 💧 Ociepla się klimat
- 💧 Jedynym ratunkiem jest oszczędzanie i gromadzenie wody deszczowej

Patronat Honorowy
Marszałek Województwa Małopolskiego Łukasz Smółka

PROJEKT ZREALIZOWANO PRZY WSPARCIU FINANSOWYM WOJEWÓDZTWA MAŁOPOLSKIEGO
PROJEKT ZREALIZOWANY PRZY WSPARCIU FINANSOWYM GMINY WIELKA WIEŚ

Partnerem kampanii są Kraków Airport i MPEC S.A.

Święto Ziemniaka - Kobylany, 5 września 2026 r.



„Pożegnanie Lata” - Rząska, 22 sierpnia 2026 r.



„Pożegnanie Lata” w Rzęsce czyli wydarzenie, które mieszkańcy Rzęski zrobili sami!

Boisko przy ul. Oświecenia w Rzęsce nieraz już było miejscem lokalnych spotkań. Jednak w sobotę 22 sierpnia działo się tam wyjątkowo dużo. Gdy tylko „Pożegnanie Lata” rozpoczęło się, od pierwszych chwil było widać, że nie będzie to impreza ograniczona tylko do sceny, kilku stoisk i waty cukrowej. Organizatorzy przygotowali program dla dzieci, dorosłych i seniorów. Były animacje, gry, zabawy, dmuchańce oraz piana party, która zgodnie z przewidywaniami szybko stała się jedną z największych atrakcji dla najmłodszych. Dorośli w tym czasie mogli zajrzeć do strefy zdrowia przygotowanej przez Vita Med, gdzie na miejscu wykonywano bezpłatne badania, pomiary i konsultacje. Można było również porozmawiać z przedstawicielami Policji, stworzyć swój plecak ewakuacyjny na stoisku OLiOC. Można też było wziąć udział w pokazach pierwszej pomocy jakie z wykorzystaniem gogli VR prowadzili strażacy z OSP Rzęska. Jednak największe zainteresowanie wzbudzał stojący nieopodal nowy samochód ratowniczo-gaśniczy, który chwilę później stał się głównym bohaterem popołudnia.

Organizatorzy stworzyli też oryginalny element w postaci show „Rzęska ma Talent”. Swoje umiejętności i talenty mogli zaprezentować mieszkańcy w każdym wieku. Była muzyka, śpiew i taniec a nawet pokaz hobby horsing.

Szczególne miejsce w programie zajęła część przygotowana przez OSP Rzęska. Druhowie oficjalnie zaprezentowali wspomniany wcześniej nowy samochód, który służy jednostce podczas działań ratowniczych od późnej jesieni 2025 roku. Podziękowano osobom i instytucjom zaangażowanym w jego zakup, wręczając pamiątkowe gwoździe. Później przyszedł czas na uroczyste nadanie pojazdowi imienia zaproponowanego przez posłankę Dorotę Marek. W ten sposób nowoczesny MAN otrzymał pieszczotliwe imię „Mikuś”.

Całe wydarzenie odbyło się pod patronatem Starosty Krakowskiego Elżbiety Burtan, która w ciepłych słowach pogratulowała mieszkańcom wydarzenia. Wśród gości obecni byli również marszałek województwa małopolskiego Łukasz Smółka, posłanka na Sejm RP Dorota Marek oraz radny województwa małopolskiego Grzegorz Małodobry. Ich udział podkreślił rangę strażackiej uroczystości, jednak scena tego dnia należała przede wszystkim do mieszkańców. Tak było również podczas części „społecznej”. Oficjalnie powitano dzieci urodzone w Rzęsce w 2025 roku, a osoby angażujące się w życie miejscowości otrzymały indywidualne wyróżnienia.

Wieczorem zrobiło się bardziej muzycznie. Na początek zabrzmiała autorska piosenka „Nasza Rzęska”, wykonana przez Mariusza Moniowskiego wspólnie z zespołem Dysonans. Gdy kapela rozpoczęła już właściwy koncert, przestrzeń przed sceną szybko zamieniła się w taneczny parkiet. Zabawa trwała do późnych godzin i była dobrym zakończeniem dnia, podczas którego właściwie cały czas coś się działo.

Głównym organizatorem „Pożegnania Lata” było Koło Gospodyń Wiejskich w Rzęsce przy współpracy z OSP Rzęska, Sołtysiem Pawłem Kołodziejczykiem, Klubem Seniora oraz Fundacją Wspólna Przestrzeń BtB.

Patronat medialny nad wydarzeniem sprawował „Goniec Zabierzowski”.

Mariusz Moniowski



Szczęśliwa trzynastka



Moja przybrana córką...

Poznałam ją 2 września 2005 roku – pierwszym dniem naszej rodziny w Rudawie.

Zaprowadziłam rano średniego syna do przedszkola i z najmłodszym synem, siedmiomiesięcznym niemowlęciem w wózku, wracałam do domu. Po ulicy Kolbego, która była wtedy jeszcze uliczką na poły senną, na rowerku dwukołowym, w samych majtkach szalała mała, chuda dziewczynka. Te same majtki na chudym ciałku były rozczulające.

Po upływie jakiejś godziny zaprowadziłam pierworodnego syna na zajęcia do szkoły i tam pojawiło się dziewczętko z rowerem; tym razem kompletnie ubrane. Tak w życiu naszej rodziny pojawiła się Ona. Z pierworodnym od razu się polubili i ten stan rzeczy nie zmienił się do dziś. Jej mama, Beata, była pierwszą osobą, która odezwała się do mnie w Rudawie, i która się mną tak jakoś zaopiekowała. Potem umówiliśmy się, że Beata będzie nasze dzieci zawozić przed południem do szkoły (chodzili na drugą zmianę), a ja będę je odbierać. System działał nam doskonale aż do czasu, gdy dzieci osiągnęły odpowiedni wiek i zaczęły chodzić do szkoły same. Siłą rzeczy z małym chudzielcem, którego notabene już nigdy więcej nie widziałam w samych majtkach, widziałam się codziennie.

Dzieci ewidentnie się polubiły. To ona – prawdziwa dziewczynka ze wsi, nauczyła moich synów chodzenia po drzewach. Do dziś wspominają, że pozwalałam im wchodzić na wszystkie drzewa z wyjątkiem orzecha przed domem; wspominają też zabawy w naszej starej skodzie, która stała w sadzie, i skakanie po jej dachu. Potem dzieciaki wkroczyły w wiek dojrzewania, ale to nie rozważyło relacji budowanej latami w dzieciństwie. Razem przeżywali przygody w harcerstwie. Razem popijali pierwsze wina w krzakach i, zapewne, razem podpalali pierwsze papierosy. Już w szkole średniej w czwórkę: ona, moi chłopcy i ja pojechaliśmy w zimowe Karkonosze. Przy schodzeniu ze Śnieżki myślałam, że ją zabiję (dziś obie się z tego śmiejemy), czasem razem jeździliśmy na biegi, przy których pracowałam. Potem pierworodny wyprowadził się z domu, a nasz kontakt – ku memu zdumieniu – się nie urwał, tylko wszedł na zupełnie inny poziom. Wiele razy młoda płakała mi w rękaw, wiele razy ja płakałam w rękaw jej. Kiedy niepokoiła się jakimiś odpałami moich chłopaków, mówiła mi o tym z prośbą: „Ciociu, tylko nie mów, że wiesz to ode mnie, bo wiesz...” Wiedziłam i zachowywałam dyskrecję. Utwierdzałam ją w pomyśle pójścia na studia. Kiedy pisała licencjat (dyslektyczka i dysortograficzka), przysłała do mnie z prośbą o pomoc w pisaniu pracy, bo wiedziała, że ortograficznie i stylistycznie polegnie. Pomogłam. Przy pracy magisterskiej też. Ona czasem podwozi mnie do lekarza. Pomaga, gdy ją o to proszę. Wiemy, że wzajemnie możemy liczyć na swoją pomoc. Lubimy razem chodzić na grzyby. Od lat w czasie Bożego Narodzenia nasza rodzina zbiera się przy stole i kolędujemy muzykując – każdy gra, na czym potrafi, a każdy na czymś grać potrafi – taka rodzina. Oczywiście co roku na tym kolędowaniu, które ciągnie się długo w noc, jest i ona. W końcu jest członkiem naszej rodziny.

Ostatnio uświadomiłam sobie, że ona jest jakby moją przybraną córką – ja ją tak traktuję i ona tak traktuje mnie. A że nie ma między nami więzów krwi?

No, nie ma. Nie musi.

Gabriela Kucharska

Maja



Maja - delikatna dusza, która każdego dnia rozkwita.

Maja jest jeszcze nieśmiała, ale bardzo ciekawa świata. Każdy dzień to dla niej nowe odkrycia- uczy się, przełamuje swoje lęki i coraz śmielej otwiera się na otoczenie. W zaledwie kilka dni zrobiła ogromny postęp, co pięknie pokazuje, jak bardzo chce zaufać człowiekowi.

Jest mocno skupiona na opiece- kocha bliskość, głaskanie i spokojne wspólne chwile. Potrzebuje jednak równowagi: spokoju, cierpliwości i wsparcia. Zbyt intensywne bodźce czy nadmiar emocji mogą ją przytłoczyć,

dlatego ważne jest uważne budowanie relacji.

Maja nie jest agresywna i nie broni zasobów. Gdy czuje się zmęczona lub przytłoczona, sama wycofuje się do swojego legowiska, które bardzo lubi. Zostawanie samej opanowała wzorowo- niczego nie niszczy, nie hałasuje i zachowuje czystość.

Spacery to jej wielka radość. Uwielbia chodzić, węszyć i obserwować świat. Wobec innych psów jest neutralna. Na smyczy chodzi grzecznie, nie ciągnie ani się nie wyrzywa. Czasem bywa niepewna i potrzebuje zachęty, zdarza jej się zapłatać, ale bez paniki. Boi się gwałtownych ruchów i wtedy potrzebuje spokoju oraz łagodnego prowadzenia.

Maja najlepiej odnajdzie się w spokojnym domu, bez małych dzieci, u boku cierpliwych i empatycznych opiekunów, którzy rozumieją, że świat jest dla niej wciąż nowy i wymaga delikatnego oszwajania i budowania poczucia bezpieczeństwa...

Przy odrobinie cierpliwości Maja odwdzięczy się tym, co ma najpiękniejszego - ogromną miłością, oddaniem i lojalnością. To piesek, który bardzo chce być czyjś.

Obecnie znajduje się w domu tymczasowym w Krakowie.

Chcesz dać dom Maji? Wypełnij ankietę.

<https://tinyurl.com/ankietaadopcyjnapias>

Masz pytania? Zadzwoń/napisz sms: 507414845

Jeśli nie możesz adoptować, wesprzyj nas, kupując choćby jedną puszkę dla zwierzków pod naszą opieką: <https://ocalonelapki.pl/fundacja-la-fauna/>

Fundacja La Fauna, Fundacja Dla Zwierząt - interwencje i adopcje

ul. Balicka 56; 30-149 Kraków

Masz pytania? Napisz do nas. email: fundacja@zwierzetainterwencje.pl

Jeżeli możesz to wspieraj nas przelewem:

Rachunek bankowy w PLN nr: **51 1050 1445 1000 0090 3123 5246**

Panu

Krzysztofowi Próchniewiczowi

składamy
szczerze wyrazy współczucia
z powodu śmierci

Żony

Kreski z Zelkowa



Dotyk - Krzysztof Próchniewicz

CENTRUM DLA ZWIERZĄT

"Na Zielonej"

- w Bolechowicach -

12 285 33 17, 608 69 05 25

zaprasza: poniedziałek - piątek

godz. 9.00 - 12.00 i 15.00 - 19.00

sobota: 9.00 - 14.00

- Gabinet Pielęgnacji dla Zwierząt -

506 60 40 28

- profesjonalne przygotowanie do wystaw
- strzyżenie, trzymowanie, kąpiele pielęgnacyjne
- profesjonalne środki do pielęgnacji oraz pomocne przy wystawach (szampony, pudry, odżywki firmy Bio-Groom)

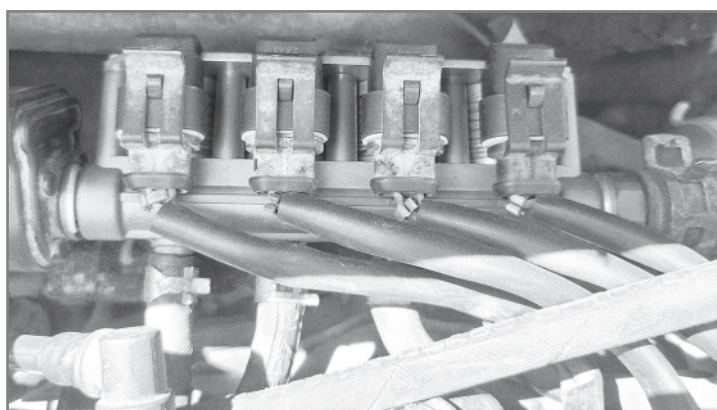
- Sklep z paszami dla zwierząt -

12 285 33 17, 602 78 24 66

- karmy dla drobiu, trzody chlewnej, bydła, królików oraz gołębi (firmy Nutrena, Cargil, LNB)
- ptaków ozdobnych i egzotycznych (firmy Bayers, Quiko, Versele-Laga)
- dodatki witaminowo-mineralne oraz suplementy diety dla gołębi, małych i większych gryzoni oraz ptaków ozdobnych, śpiewających i drobnej egzotyki
- artykuły zoologiczne (klatki, pojemniki na wodę i paszę) dla ptaków, gryzoni, psów i kotów
- bezpłatne porady żywieniowe i hodowlane

Wtryski LPG

Biorąc pod uwagę aktualne ceny paliw, alternatywne źródło zasilania silników benzynowych przeżywa kolejny rozkwit i renesans. Oczywiście mowa o autogazie czyli LPG. W mojej flocie sam użytkuję kilka pojazdów zasilanych propanem-butanem. W tym artykule nie będę poruszał tematu wad i zalet użytkowania LPG, bo bezapelacyjne użytkowanie najnowocześniejszych instalacji przynosi ogromne korzyści finansowe. Chciałbym jednak uchronić czytelników przed poważnymi awariami silnika, związanymi z faktem zużycia się wtryskiwaczy i reduktora instalacji. Naturalnym procesem użytkowania pojazdu z instalacją gazową jest robienie dodatkowych serwisów (wymiana filtrów gazu fazy lotnej i ciekłej) oraz sprawdzenie stanu wtrysków i reduktora. Filtry gazu wymienić może praktycznie każdy użytkownik samodzielnie, jest to dziecinnie proste, ale sprawdzenie stanu pozostałych elementów instalacji jest już dedykowane dla profesjonalistów. Trzeba mieć specjalne narzędzia diagnostyczne, pozwalające określić czas otwarcia wtryskiwaczy, ciśnienie reduktora i sprawdzić czy korekty są odpowiednie. Serwisy takie powinny być wykonywane co 10-15 tys. km. Co może się wydarzyć, kiedy użytkownik zaniedba regularną diagnozę? Silniki benzynowe pracują na bazie odpowiedniej proporcji paliwa i powietrza, musi być zachowany tzw. stosunek Lambda. W przypadku, kiedy dawka będzie za uboga, wzrasta temperatura spalania. Pojawia się szybko kontrolka t.z. Check, opisywany w poprzednich artykułach. Drugi przypadek też jest bardzo niebezpieczny, czyli dawka za bogata, niebezpieczna dla gniazd zaworowych i nie tylko. I tutaj z doświadczenia wiem, że kontrolka sterownika może się nie pojawić. Użytkownik nieświadomie jeździ na bogatej dawce wiele kilometrów wypalając gniazda zaworowe zwłaszcza użytkując LPG (wyższa temperatura spalania).



Najczęstszym powodem takiej sytuacji są lejące wtryski, w szczególności wtryski LPG. Normalnym procesem jest to, że wtryski się zużywają (żywność prostych wtrysków LPG to 150-200 tys. km). Po takim przebiegu zaczynają się nie domykać. W listwie wtryskowej gazu, nawet jak instalacja LPG nie działa, znajduje się gaz, który z racji zamkniętych wtryskiwaczy nie powinien się dostawać do kolektora dolotowego. W sytuacji niesprawnych wtrysków gaz delikatnie się ulatnia wtedy, kiedy nie powinien. Najłatwiejszym objawem do zaobserwowania, że wtryski są do wymiany, to problemy z rozruchem silnika po krótkim postoju. W takiej sytuacji najczęściej rozruch powinien odbyć się na benzynie, ale z racji ulatniającego się gazu do kolektora dolotowego, dawka jest za bogata benzyna+LPG, rozruch wymaga bardzo długiego kręcenia rozrusznika. Mało kto kojarzy ten problem z LPG. Wielu mechaników najpierw zaczyna od wymiany np. czujnika położenia wału. Dodatkowo, jeżeli wyraźnie pojazd spala więcej LPG na 100km, to kolejny argument za szybkim serwisem LPG. Niebezpieczne jest to, że wielu kierowców bagatelizuje te dwa symptomy, bo podczas normalnej jazdy nie czują np. braku mocy, lub niepokojących objawów. Niestety nieświadoma jazda z tak zużytą instalacją może skutkować remontem silnika.

Jeżeli zauważyłeś opisane dwa objawy, sprawdź jak najszybciej, czy już nie czas na większy serwis LPG, wymiana wtryskiwaczy to koszt (500 - 800 zł) nieporównywalnie mniejszy niż remont silnika.

Jerzy Smagała

Instruktor nauki jazdy w szkole www.Autofart.v1.pl

Instruktor techniki jazdy ODTJ Jastrzęb,

Rajdowy Mistrz Pucharu Peugeot i Mistrz Polski w klasie HR4



MECHANIKA SAMOCHODOWA

WWWMSERWIS

- ◆ Regulacje silników diesla i benzynowych
- ◆ Remonty kapitalne silników i zawiesznień w samochodach dostawczych i osobowych
- ◆ Remonty kapitalne wszystkich silników zachodnich

32-085 Modlnica, Szyce, ul. Wesoła 12

pon. - pt.: 9.00 - 19.00

tel.: 606 402 491

sobota: 9.00 - 14.00

tel.: 604 254 386



ARTGO S.C.

NEXUS - ARTGO

32-083 Balice, ul. Wrzosowa 2

tel. 12 285 66 99,

kom. 601 48 64 34 (warsztat, pomoc drogowa)

- ◆ WULKANIZACJA
- ◆ DIAGNOSTYKA
- ◆ MECHANIKA
- ◆ ELEKTROMECHANIKA
- ◆ GEOMETRIA ZAWIESZENIA BEISSBARTH
- ◆ SERWIS KLIMATYZACJI
- ◆ POMOC DROGOWA
- ◆ OBSŁUGA EKSPLOATACYJNA POJAZDÓW



Morawica 337
32-084 Morawica

12 312 18 96

509 845 501

795 561 234

d.marcisz@vp.pl



Rok zał 1982
AUTORYZOWANA firma
przez
CECH RZEMIOŁ
MOTORYZACYJNYCH
W KRAKOWIE

AUTOSERWIS

D. Marcisz

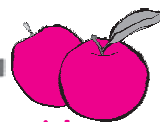
**SAMOCHODÓW OSOBOWYCH
DOSTAWCZYCH I CIĘŻAROWYCH**

- Elektromechanika
- Mechanika
- Elektronika samochodowa
- Wulkanizacja
- Serwis klimatyzacji
- Diagnostyka komputerowa
- Legalizacja tachografów



**SZKÓŁKA
DRZEW OWOCOWYCH
I OZDOBNYCH**

Oferuje w szerokim asortymencie!



- ✓ DRZEWIA I KRZEWY OWOCOWE
(w tym stare odmiany)
- ✓ DRZEWIA I KRZEWY OZDOBNE

Zapraszamy; ŻERKOWICE 3, 32-095 Iwanowice

pn. - pt.: 9.00 - 18.00, sob.: 9.00 - 14.00

tel.: 507-065-639, 535 426 382

www.lisak.ogrodnictwo.net

„Zapisane słowem” – młodzi poeci w Szkole Podstawowej w Rzasce

Poezja od wieków pozwala człowiekowi zatrzymać to, co ulotne – nazwać emocje, uchwycić chwilę, opowiedzieć o świecie i o sobie. Uczy uważności na słowo, ale także wrażliwości na drugiego człowieka. Wystarczy kilka prostych zdań, aby wyrazić coś, czego nie potrafimy powiedzieć wprost. Uważam, że warto dawać młodym ludziom przestrzeń do takiego spotkania ze słowem, pozwalać im pisać, eksperymentować, szukać własnego języka i przekonywać się, że ich myśli i emocje również mogą stać się literaturą.

Z ogromnej potrzeby słuchania młodego człowieka zrodziła się w naszej szkole akcja „Zapisane słowem”. Uczniowie klas piątych i szóstych podjęli poetyckie wyzwanie i napisali własne wiersze, pokazując w nich swoje spojrzenie na otaczającą rzeczywistość, zainteresowania, emocje i wyobraźnię. Później nadszedł czas na czytanie i głosowanie – uczniowie mogli zapoznać się z twórczością swoich koleżanek i kolegów i wskazać utwory, które szczególnie ich zainteresowały, wzruszyły czy zachwyciły. Było to spotkanie z poezją, ale również z drugim człowiekiem – jego wrażliwością, sposobem myślenia i widzenia świata. Mam nadzieję, że to wyjątkowe zadanie pozostawi w naszych uczniach przekonanie, że warto pisać, warto czytać i warto dzielić się własnym słowem.

Wpuszczam Państwa zatem do naszego literackiego świata, rozgośćcie się wygodnie i dajcie ponieść słowu...

Kroki w stronę dorosłości

Otwieram oczy i zamykam
za każdym razem,
wszystko co piękne i zabawne znika.
I zmienia się w dojrzałe i poważne.

Każdy kolor, który był kiedyś czymś
niesamowitym,
Każdy uśmiech i łzy szczęścia po prostu znikły.
Zamieniając się w powagę i dorosłość.

Jesteś już dorosły, poradzisz sobie —
to jedyne słowa jakie teraz słyszę.
Błysk, który każdy z nas miał w oczach
nagle zaczął gasnąć jak płomień na deszczu.

Świat przestał być kolorowy,
tracąc swe kolory.
I tak się kończy ta historia...

Kiedyś tego nie było

Kiedyś tego nie było:
furii, nienawiści, zmęczenia.
Tylko wielka dziecięca siła.

Chcę wrócić,
choć wiem, że pożałuję.
Chcę uciec,
lecz sumienie mi nie pozwala.
Czy to jest wciąż dziecięca wiara?

Tęsknię za miłości powodzią
Tęsknię za piękną pogodą,
Tęsknię za dziecięcą śmiałością,
Tęsknię za rodziców delikatnością.

Czuję się strasznie, stając się starsza.
Bo niewinność to już nie jest moja tarcza.
Ciągłe czuję dorosłości wzloty i upadki.
Czy ja serio muszę płacić te podatki?

Kwiat młodości, który przekwitnie,
w mojej pamięci nigdy nie zniknie.

Dorosłość

Krok, jeden wielki krok
i wszystko poszło na bok -
śmiechy, chichy i dziecięce
wybryki.

To wszystko się kończy,
bo życie w dziecięcej błogości
się kończy.

Strach, który mnie przygniata
-czy to dorosłości siła?

Nie, to tylko kroki,
kroki w nieznaną
i to co dopiero odkrywane.

Czuję dorosłości pustkę,
bo wszystkie dni zaczęły
być smutne i marudne.

Zwykłe dni

W zwykłe nawet czasem dni
Chce się robić, co się śni.
Wielkie wtedy są marzenia,
choć życie się nie zmienia.

Różne myśli mnie nachodzą,
one czasami trochę szkodzą.
Lubię w nich popływać czasem,
być za łąką, gdzieś za lasem.

Lecz pod koniec takich dni
Nadal ogień w sercu tli
I opadam znów na ziemię,
I nikt o tym nigdy nie wie.

Ludzie lubią zwykłe dni,
Kiedy spokój w sercu śpi.
Lubią wracać do swych marzeń,
tak jak do ognia bez obrażeń.

Poranek

Gdy ja się budzę o poranku,
mama miesza już coś w garnku.
Ptaki pięknie poćwierkują
i obudzić mnie próbują.
Zapach z kuchni już mnie kusi,
on obudzić mnie już musi.
Słońce też mnie atakuje
i obudzić mnie próbuje.
Ja się wcale nie obrażam
i pobudkę wciąż rozważam.
Mama wnet mnie zawołała
i pobudkę wywołała.
Śliczny dzień już na mnie czeka.
Tylko głupi byłby zwlekał.



Georgina Cieślik
wraz z poetami, którzy pragną pozostać anonimowi
(uczniowie klas 5c, 6a, 6b i 6c w roku szkolnym 2025/2026)

Najlepsze rzeczy zaczynają się od ludzi



Zapytałem kiedyś moją babcię, jaki jest przepis na jej pierogi, które uważałem za najlepsze na świecie. Dowiedziałem się, że potrzeba mąki, wody, soli, oleju i farszu. Gdy sam spróbowałem zrobić je według tego przepisu, nigdy nawet nie zbliżyłem się do ideału. Babcia odpowiedziała mi wtedy, że potrzeba jeszcze „tego czegoś”. Ciężko było mi zrozumieć, czym właściwie jest owo „coś”.

Gdy organizuje się wydarzenie czy imprezę, również mamy pewien przepis. Trzeba mieć scenę, nagłośnienie, trochę pieniędzy, plakaty i program. Trzeba pamiętać o dobrej promocji i liczyć, że wszystko się uda. Jednak

tutaj, podobnie jak przy pierogach, potrzebne jest jeszcze „to coś”.

I właśnie nad tym zastanawiałem się po tegorocznym „Pożegnaniu Lata” w Rzęsce, które miałem okazję koordynować. Po raz kolejny zobaczyłem, że tym czymś nie jest większa scena, droższy artysta ani kolejny plakat. Są nim ludzie. Tacy, którzy nie tylko przychodzą na gotowe wydarzenie, ale chcą dołożyć do niego coś własnego. Pomysł, pracę, kontakt, kilka godzin swojego czasu albo po prostu energię, która później udzieli się innym.

I chyba właśnie tutaj kryje się odpowiedź na pytanie, dlaczego jedne lokalne inicjatywy naprawdę żyją, angażują dziesiątki osób i zostają z nami na dłużej, a inne pozostają wydarzeniami przygotowanymi dla mieszkańców według gotowego scenariusza, choć samych mieszkańców bywa na nich zaskakująco mało.

Dobrym punktem odniesienia są Dni Zabierzowa. Duża gminna impreza, scena, koncerty gwiazd, atrakcje i niemały wysiłek organizacyjny. Takie wydarzenia mają swoje miejsce i są bardzo potrzebne. Zastanawiam się jednak, ilu mieszkańców czuje, że to wydarzenie jest także ich i że naprawdę je współtworzą, a ilu po prostu otrzymuje gotowy program i informację, o której godzinie ma przyjść pod scenę.

Moim zdaniem właśnie tu pojawia się fundamentalna różnica. Można mieszkańców traktować jak publiczność. Można też traktować ich jak partnerów.

Pierwsze rozwiązanie jest łatwiejsze. Ktoś decyduje, ktoś organizuje, ktoś płaci, a pozostali przychodzą. Drugie rozwiązanie wymaga rozmowy, zaufania, czasem zgody na cudzy pomysł i pogodzenia się z tym, że nie wszystko będzie dokładnie tak, jak zaplanowaliśmy przy biurku. Za to pozostawia po sobie coś więcej niż zdjęcie i wspomnienie koncertu. Zostawia relacje i poczucie wspólnego sukcesu.

I tu pojawia się większa analogia. Uważam, że podobny mechanizm działa w zarządzaniu gminą.

Dobry gospodarz nie musi być autorem każdego pomysłu. Nie musi kontrolować każdego szczegółu ani udowadniać, że najlepsze rozwiązania

zawsze rodzą się w jego gabinecie. Dobry gospodarz nie musi też sam stać do każdego zdjęcia z pucharem czy medalem, gdy sukces był pracą wielu osób. Powinien umieć zebrać właściwych ludzi, wyznaczyć kierunek, stworzyć warunki do działania i zaakceptować, że ktoś obok może mieć również dobry, a czasem nawet lepszy pomysł. A kiedy cel zostanie osiągnięty, zamiast wypinać pierś do medali i stawiać w pojedynkę do zdjęć, powinien przede wszystkim pokazać tych, dzięki którym ten sukces był możliwy.

Zresztą sukces ma ciekawą właściwość. Uważam, że im więcej osób może uczciwie powiedzieć „to również moje dzieło”, tym sukces jest większy. Jednocześnie mam wrażenie, że w samorządzie funkcjonuje zupełnie odwrotne myślenie, jakby sukces tracił na wartości, kiedy trzeba się nim z kimś podzielić. Zastanawiam się jednocześnie jak wiele osób również to dostrzega. Przecież jeżeli wokół jednego efektu stoi wiele osób, organizacji i środowisk, to nie osłabia to lidera. To pokazuje, że potrafił stworzyć przestrzeń, w której inni chcieli działać razem z nim. Współpraca nie jest oznaką słabości władzy. Wręcz przeciwnie. Dobrego zarządzania nie poznaje się po tym, ile rzeczy urząd potrafi zrobić sam, ale po tym, ilu ludzi potrafi zachęcić do wspólnego działania. Właśnie tego nauczyłem się także podczas studiów z zarządzania. Nie trzeba być autorem każdego dobrego pomysłu, żeby później móc cieszyć się z jego sukcesu.

Mam też wrażenie, że samorządowi czasem łatwiej jest czymś zarządzać niż komuś zaufać. Łatwiej stworzyć kolejny regulamin niż dać ludziom trochę swobody. Łatwiej powiedzieć „my to zorganizujemy” niż zapytać „jak możemy wam pomóc, żebyście zrobili to sami?”. W naszej gminie są 23 sołectwa. W każdym z nich są ludzie z pomysłami, doświadczeniem, kontaktami i gotowością do działania. Są sołtysi, jednostki OSP, kluby seniora, Koła Gospodyń Wiejskich, organizacje społeczne, przedsiębiorcy i mieszkańcy, którzy często nie potrzebują kolejnego gotowego programu. Potrzebują partnera. Właśnie te 23 sołectwa są chyba najlepszym dowodem na to, że gminą nie da się też skutecznie zarządzać według jednego szablonu. Każda miejscowość ma swój charakter, swoje problemy, swoje tempo i swoich lokalnych liderów. To, co działa w jednej wsi, nie musi sprawdzić się w drugiej. Dlatego tak ważne jest słuchanie sołtysów i mieszkańców, którzy często najlepiej wiedzą, czego w danym miejscu naprawdę potrzeba. Centralne zarządzanie może porządkować system. Nie zastąpi jednak lokalnej wiedzy.

Świetnym przykładem są kluby seniora. Wielokrotnie pokazywały, że kiedy pozostawia się im przestrzeń i obdarza zaufaniem, same potrafią organizować spotkania, wyjazdy, występy i mobilizować ludzi. Nie trzeba za każdym razem układać im życia od początku. Czasem wystarczy nie przeszkadzać, a tam, gdzie można, zwyczajnie pomóc. Sprawczość mieszkańców nie musi też oznaczać dużej imprezy. Może dotyczyć skweru, zajęć dla dzieci, pomysłu OSP, inicjatywy sąsiedzkiej czy propozycji zgłoszonej podczas zebrania wiejskiego. Najważniejsze, żeby człowiek przychodzący z pomysłem nie zaczynał rozmowy z samorządem od zastanawiania się, ile razy usłyszy „nie da się”.

„Pożegnanie Lata” w Rzęsce nie było łatwe ani idealne. Były problemy, zmiany, telefony wykonywane w ostatniej chwili i rzeczy, które następnym razem można zrobić lepiej. Jednak nie perfekcja stworzyła to wydarzenie. Zrobili to ludzie.

Moim zdaniem, dobrego samorządu nie poznaje się po tym, ile rzeczy potrafi zrobić za mieszkańców. Poznaje się go po tym, ilu mieszkańców potrafi zachęcić do działania i przekonać, że warto zrobić coś razem.

Można zarządzać ludźmi.

Można też ich uruchamiać.

Ja zdecydowanie wolę to drugie.

Mariusz Moniowski,
Radny Gminy Zabierzów

* * *

GONIEC
ZABIERZOWSKI

Redakcja: ul. Cmentarna 6, 32-080 Zabierzów, tel: 12 283-96-72, e-mail biuro@gonieczabierzowski.pl
Redaktor naczelny: Agnieszka Zawierta. Dyrektor wydawnictwa: Janusz Bukowczan. Redaguje zespół.
Współpraca: Hanna Czaja-Bogner, Lucyna Drelinkiewicz, Gabriela Kucharska, Wiesław Olek, Krzysztof Próchniewicz, Jerzy Smagała, Ewelina Trzaska, Piotr Drab.
Konto bankowe: BNP Paribas Bank Polska S.A. 97 1600 1039 0002 0037 9852 8001.
Projekty graficzne, skład i łamanie – Studio Grafiki i Reklamy „Rasterek”, 32-082 Bolechowice, ul. Winnica 38, tel. 504 085 800, e-mail: biuro@rasterek.pl
Druk - Poligraficzny Zakład Usługowy „DRUKMAR”, Zabierzów, ul. Rzemieślnicza 10, tel. 12 285-23-14.

Redakcja nie zwraca niezamówionych artykułów, a także zastrzega sobie prawo skracania artykułów i korespondencji oraz zaopatrywania ich własnymi tytułami. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń i reklam.

Przyszł czas na małe, kameralne schroniska państwowe!

Dość mordowni i patoschronisk. Dość wożenia bezdomnych zwierząt setki kilometrów i robienia z nich biznesu przez prywatyzarzy.



W Polsce naprawdę da się to zrobić inaczej, a więc lokalnie i pod kontrolą mieszkańców. Każda gmina może stworzyć kameralną placówkę (na skalę kilkunastu psów), gdzie zwierzęta są blisko miejsca odłowienia, a nie „znikają” w systemie.

Kiedy pies trafia 80, 150, czy 300 km od domu, to właściciel, który go zgubił, często nie ma żadnej realnej szansy go odnaleźć. Tracimy czas, tracimy życie tych zwierząt, tracimy pieniądze publiczne, a potem słyszymy „nie dało się inaczej”.

Dało się. I przepisy jasno mówią o minimalnych warunkach prowadzenia schronisk. Kluczowy akt to Rozporządzenie Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 20 stycznia 2022 r. w sprawie szczegółowych wymagań weterynaryjnych dla prowadzenia schronisk dla zwierząt.

Zamykanie kolejnych „mordowni” pokazuje jedno. Gigantyczne, przepełnione molochy są systemowo patologiczne. Im większy interes, tym częściej zwierzę staje się „sztuką” w tabelce, a nie żywą istotą.

Apel do urzędników i mieszkańców małych gmin. Piszcie pisma i maile do swoich władarzy. Żądajcie lokalnych, kameralnych schronisk, które są blisko ludzi!

Bezdomność zwierząt to nie jest problem „gdzieś daleko”. To jest problem Waszej gminy, Waszych pieniędzy i naszych sumień.

Tekst z FB



ul. Winnica 38
32-082 Bolechowice
tel. kom. 504 085 800
e-mail: biuro@rasterek.pl

STUDIO GRAFIKI I REKLAMY
RASTEREK

www.rasterek.pl

**ULOTKI, FOLDERY, PLAKATY
TECZKI, KALENDARZYKI**

Od projektu do druku!



ROLL-PRO
Rolety • Markizy • Plisy • Moskitiery



**SPRZEDAŻ - MONTAŻ
- SERWIS**

tel. 730 610 696
e-mail: maciek.RollPro@interia.pl

ROLL-PRO
Duży Wybór Wzorów | Kolodów | Wysoka Jakość Produktów
Atrakcyjne Ceny | Krótkie Terminy Realizacji
Fachowe Doradztwo | Profesjonalny i Czysty Montaż

Bezplatny Pomiar i Doradztwo !



Hurtownia Warzyw i Owoców
Kamil Łuszczek
e-mail: fhufamilia@gmail.com, www.familia-krakow.pl

oferujemy:
OWOCE I WARZYWA KRAJOWE
OWOCE I WARZYWA IMPORTOWANE
OWOCE TROPICALNE I EGZOTYCZNE
OWOCE I WARZYWA SEZONOWE
ZIOŁA
PRODUKTY KWASZONE
ŻURKI

zaopatrujemy:
SKLEPY
RESTAURACJE
HOTELE
SZKOŁY
PRZEDSZKOLA
STOŁÓWKI
BARY

Brzezina, ul. Narodowa 122 (obok kościoła), tel.: 12 378 40 55, fax: 12 378 40 56
kom.: 509 727 502, 508 435 787

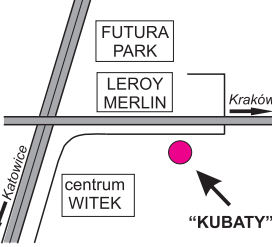


PIEROGI
SKLEP FIRMOWY

Ręczna produkcja według tradycyjnych przepisów

Polecamy wyroby własnej produkcji: pierogi, uszka, kromki, naleśniki, gołąbki, kluski śląskie, kopytka.

Zapraszamy do naszego sklepu firmowego:
ul. Handlowców 18,
32-085 Modlniczka
Tel.: 12 285 41 65
www.kubaty.pl





1976
JUSZCZAK
SZKOŁKA DRZEW I KRZEWÓW
OZDOBNYCH I ALEJOWYCH

32-083 Balice
ul. Kpt. Medveckiego 63
tel. 502 395 101, 664 490 830

Oferuje drzewa i krzewy:
- ozdobne
- alejowe
- żywopłotowe (liściaste i iglaste)
- owocowe

Zapraszamy: pon. - pt. 8.00 - 18.00, sobota 8.00 - 14.00
www.szolkajuszczak.pl e-mail: biuro.szolkajuszczak@gmail.com

SMOG – NASZ CODZIENNY ZABIJA PO CICHU



**Czyste powietrze
to **zdrowie** Twojej rodziny!**

Nie spalaj odpadów!

**Ogranicz emisję zanieczyszczeń
ze źródeł grzewczych i domowych**

SMOG SZKODZI ZDROWIU!

- choroby płuc i serca
- alergie i podrażnienia
- zagrożenie dla dzieci i seniorów

DZIAŁAJMY RAZEM!

- ✓ Wymień stare źródło ciepła
- ✓ Stawiaj na OZE
- ✓ Chrońmy nasze powietrze



Kampania edukacyjna na rzecz ochrony powietrza

Wójt Gminy Krzysztof Wołos oraz KKS Jura Moto Sport zapraszają na

XV Bieg Niepodległościowy

NIEPODLEGŁOŚCIOWĄ JEDENASTKĘ Z WÓJTEM GMINY WIELKA WIEŚ

Patronat Honorowy: Łukasz Smółka - Marszałek Województwa Małopolskiego
Elżbieta Burtan - Starosta Krakowski



Biuro Organizacyjne biegu:

KKS Jura Moto Sport
32-080 Zabierzów, ul. Cmentarna 6, tel. 12 285-23-75
e-mail: biuro@juramotosport.pl
www.imprezyjurajskie.pl

Informacja na stronach:

www.wielka-wies.pl
www.gokisww.pl
www.imprezyjurajskie.pl

Start:

11 listopada 2026 r. godz. 11.00
Zespół Szkolno-Przedszkolny w Białym Kościele

Trasa:

asfaltowa (częściowo droga leśna)
o długości 11 km

Zgłoszenia:

www.maratonypolskie.pl

Klasyfikacje:

- generalna kobiet i mężczyzn
- wiekowa kobiet i mężczyzn
- mieszkańcy gminy Wielka Wieś
- mieszkańcy sołectwa Biały Kościół
- małżeństwa

„Nasze środowisko - nasz skarb”

Realizowana przy wsparciu finansowym Województwa Małopolskiego kampania społeczna „Nasze Środowisko Nasz Skarb” pokazuje duże zaangażowanie i zrozumienie potrzeby działań podejmowanych dla poprawy stanu środowiska naturalnego. Przeprowadzane konkursy i akcje informacyjne dotarły już do kilkunastu tysięcy mieszkańców Małopolski. Szczególnie dzieci i młodzież wykazują dużo inicjatywy w wymyślaniu sposobów oszczędzania wody, czy poprawy jakości powietrza.

Zadanie z zakresu edukacji ekologicznej „Nasze środowisko nasz skarb” to kilka wydarzeń, których celem jest zwiększenie świadomości tego jak cenne jest nasze środowisko naturalne i jak wielkie są zagrożenia związane z jego degradacją. Jest ono realizowane od sierpnia do listopada i w tym okresie czasu przeprowadzane są konkursy dla dzieci przedszkolnych i młodzieży szkolnej oraz dla osób dorosłych. Kolportujemy materiały edukacyjne, mówiące o potrzebie właściwej gospodarki wodnej, segregacji odpadów oraz zapobiegania powstawaniu smogu. Koncentrujemy się w znacznej mierze na edukacji całych rodzin.

Podczas organizowanych w tym roku przez KKS Jura Moto Sport oraz Homini et Terrae imprez sportowych: XV Biegu Niepodległościowego – Niepodległościowa Jedenastka, a także imprez targowych i ekologicznych jak Piknik Ekologiczny w Szycach, zorganizowane zostaną konkursy ekologiczne dla dzieci i dorosłych, podczas których na specjalnych stoiskach ekologicznych można będzie, odpowiadając na pytania o trudności dostosowanej do wieku uczestnika, lub wykonując prace plastyczne dotyczące ochrony środowiska, otrzymać ekologiczne nagrody. Na imprezach tych kolportować będziemy także ulotki i materiały informacyjne dotyczące zagadnień ochrony środowiska, segregacji śmieci, retencjonowania wody i jej oszczędzania. Laureatom konkursów wręczymy dyplomy i puchary.



Partnerem kampanii są MPEC SA w Krakowie, Wodociąg Miasta Krakowa i Nadleśnictwo Krzeszowice z siedzibą w Zabierzowie.

Projekt zrealizowano przy wsparciu finansowym Województwa Małopolskiego
Patronat honorowy: Łukasz Smółka Marszałek Województwa Małopolskiego



SZKÓŁKA HAJDROWSCY

Wyróżnij Swój Ogród



RÓŻE



DRZEWA



KRZEWY LIŚCIASTE



KRZEWY IGLASTE



OWOCOWE



TRAWY I BYLINY



wrzosy
i wrzośce



pnącza i rośliny
okrywowe



warzywa i zioła



rhododendrony
i azalie

...oraz wiele
innych



ul. Pogodna 358
32-084 Mników
Mników- strefa ekonomiczna



+48 603 776 432
detal@hajdrowscy.pl
info@hajdrowscy.pl



@szkolkahajdrowscy
www.hajdrowscy.pl



godziny otwarcia:
wt-pt 8-18
sob 8-14

MASZ TRUDNE ZOBOWIĄZANIA?
POGUBIŁEŚ SIĘ W SWOICH FINANSACH?
KOMORNIK, EGZEKUCJA STOJĄ ZA ROGIEM?

SKONTAKTUJ SIĘ ZE MNĄ,
BY WYBRAĆ NAJLEPSZE ROZWIĄZANIE:

- ✓ pożyczki prywatne
- ✓ oferty wybierane w kilku bankach
- ✓ konsolidacja bankowych i pozabankowych
- ✓ analiza zdolności kredytowej i czyszczenie BIK



TUFinanse
bankowe i prywatne



Kraków, ul. Pszona 3/68



Katarzyna - **531 765 328**

Ekspert Rozwiązań Finansowych

**KOSTKA BRUKOWA
- NAJNIŻSZE CENY!**



BRUK-BET®



KOST-BET®
na całe życie



% ATRAKCYJNE JESIENNE RABATY %

**KOSTKA BRUKOWA
OGRODZENIA
PŁYTY TARASOWE
STOPNIE SCHODOWE
PALISADY
I WIELE INNYCH**

*Zapraszamy
na nasz ogród
wystawowy!*

Masz pytania?

Odwiedź nas lub zadzwoń:

Modlniczka,
ul. Kasztanowa 8
tel. 507 021 566,
500 113 127

